DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 235 | Czwartek, 12 (24) Października. | 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.— Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 11 (23) Października.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do Art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub Kuponów podaje do powszechnej wiadomości, iż Rozalja Waliszewska, we wsi Golle Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej zamieszkała, utraciła Listy Zastawne Okresu III Serji 1-ej Lit. D. Nr. 93,928, Serji 2-ej Lit. C. 222,169 i 225,711, wszystkie z dwoma kuponami to jest na 2-ie półrocze 1867 i 1 sze półrocze 1868. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów i należących do nich kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca Listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowaną do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub kuponu.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 8-go (20-go) Października r. bież. włącznie, wydała książeczek nowych 52, na które, tudzież na dawniejsze w 227 wnioskach złożono rub. sr. 4,999 kop. 10. Na żądanie zaś 103 Uczestników (prócz procentu rsr. 55 kop. 12½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 4,298 kop. 33½ i umorzyła książeczek 40. Przeto uczestników 17,718, posiada kapitał rub. sr. 616,864 kop. 83.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 11 (23) Października.

Wczorajsze nasze telegramy z Paryża i Florencji łakonicznie doniosły nam o dymisji p. Ratazzego i zaniechaniu wyprawy francuzkiej do Rzymu. Dzisiejsze dzienniki nieco objaśniają nam poprzedni bieg rzeczy. Okazuje się z nich, że od kilku dni toczyły się układy pomiędzy gabinetem paryzkim a florenckim, a kiedy ten ostatni odrzucił propozycję wspólnego zajęcia państwa kościelnego przez wojska francuzkie i włoskie w celu poskromienia powstania, awangarda dywizji jenerała Dumont wsiadła już na statki w Tulonie, czekając tylko na hasło do odpłynięcia. Z doniesień dzienników wiedeńskich okazuje się, że poprzednio pan Ratazzi wahał się ciągle i nie wiedział sam co uczynić, gdyż chwilowo już było postanowione oddać naczelne dowództwo nad wojskami włoskiemi stojącemi na granicy księciu Humbertowi i zająć państwo kościelne, a nawet Rzym z wyjątkiem dzielnicy leońskiej, gdzie znajduje się Watykan.

Co do samego powstania w państwie kościelnem, to zdaje się niewątpliwem, że powstańcy w spotkaniach z wojskami papiezkiemi ponosili porażki i ludność rzymska ciągle zachowywała względem nich obojętną postawę; do tego stopnia nawet była dla nich nieprzychylna, że 12,000 obywateli rzymskich, za pośrednictwem magistratu, podało adres do papieża, aby przywołał wojska włoskie dla poskromienia powstania. Dzisiejszy nasz telegram z Paryża, potwierdza wczorajszą wiadomość, że cesarz Napoleon rozkazał wstrzymać wyprawę w skutku zapewnienia rządu włoskiego, że konwencja wrześniowa będzie ściśle spełniona. Wszelako w samych Włoszech obawiają się ruchu stronnictwa czynu, a Cialdini w razie rozruchów zamierza zrobić zamach stanu. Potwierdza się także wiadomość, że Garibaldi wymknął się z Kaprery.

Radość jaką sprawił w Wiedniu reskrypt cesarski w przedmiocie konkordatu, uwydatniła się podczas uroczystości odsłonięcia pomnika dla księcia Schwarzenberga, podczas której ludność powitała Franciszka Józefa, z szczególnym zapałem. Tymczasem cesarz austrjacki wyjechał z Wiednia i spotkawszy się z królem pruskim na sta ji Oos, wczoraj przejeżdżał przez Nancy w drodze do Paryża.

N. Preus. Ztng tłumaczyła brakiem czasu ze strony p. Buchnera i słabością p. Quaade, powolny bieg układów w przedmiocie północnego Szlezwigu, teraz *Nordd. A. Ztng.* zaprzecza, jakoby wymagania rękojmji dla niemców w północnym Szlezwigu, były takie jak głosi *M. Herald*.

Ze wszech stron potwierdza się, że kandjoci nie przyjęli propozycij uczynionych im przez Aali-paszę i na nowo rozpoczęli walkę z wojskami tureckiemi. W Bulgarji walka także nie ustała, i dzienniki donoszą o krwawej bitwie pomiędzy powstańcami dowodzonemi przez Filipposa i Angelosa a wojskami tureckiemi pod Sofją.

W Stanach Zjednoczonych położenie ciągle jest nieco naprężone; utrzymują, że jenerał Grant, obecny minister wojny i marynarki, jest

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEDOUCZEK

(Ciąg dalszy *)

— Pani! rzekł Stanisław, gdy jego bohdanka zasiadła znowu, dzień dzisiejszy jest pierwszym dniem wielkiego szczęścia w życiu mojem. Szczęście to zawdzięczam pani, ale gdybym z ust jej mógł usłyszeć że po zruceniu munduru wolno mi będzie prosić o jej rękę, przyszłości mojej nie oddałbym za wszystkie królestwa świata!

— Jeżeli pan nie zmieni zamiarów...

— Ja miałbym zmienić?!.. Byłoby to to samo co odepchnąć niebo od siebie — aby zdobyć cierpienia i zawody...

— Czwarta figura! zawołano znowu.

Po przetańczeniu, Stanisław przysunął się bliżej do Bronisławy i mówił: — Gdy pani wyjdzie z pensji, ja przejdę do klasy VIII. Rok czasu zbiegnie szybko, znam się cokolwiek na gospodarstwie, rodzice i ciotka przyjdą mi w pomoc, wezmę dzierżawę, a chociaż nie będziemy bogaci, możemy być szczęśliwi...

— Bogactwo nie daje szczęścia!

— O! tak; bogactwo uważane jako środek do czynienia dobrze innym, jest wielce pożądane, ale jeżeli służy do zaspokajania tylko naszych zachceń, staje się prawie występkiem.

— Podzielam zdanie pańskie.

— Więc też, ja marzę tylko o malutkim domku, gdzie byłoby wygodnie dla przyjaciół i gości, gdzie uśmiech drogiej sercu osoby ozdabiałby proste ściany.

— Piąta figura!... państwo młodzi.... zawołano znowu.

— Czy to ma być wróżba? szepnął Stanisław do podnoszącej się Bronisławy. Rumieniec oblał jej twarzyczkę, a spojrzeniem powiedziała mu wyraźnie: „Ach! gdyby tak było!"

Przetańczono znowu piątą figurę, a Stanisław przybliżając się do najdroższej ze wzrokiem promieniejącym, rzekł:

— Kontredans kończy się, ale odkryłem już pani wszystkie tajniki mojego serca. Teraz, pozostaje mi tylko postarać się, ażeby ciotka zapoznała się z mamą pani, bo tym sposobem, będę miał przyjemność widywać ją częściej.

— Ciocia pańska zechce to zrobić?

— Ciotka dla mnie, a ja dla pani, zrobim wszystko co jest w mocy ludzkiej. Niech pani nie sądzi ażeby to były przyrzeczenia dziecinne, co pierzchną jak mgła wiosenna, co błyszczą krótko jak tęcza na niebie. Prędko nauczyłem się myśleć; towarzystwo, czytanie, a może i cierpienia dały mi pewną moc charakteru, a komu raz podam rękę, ma we mnie przyjaciela do śmierci!

— Pan cierpiał kiedy?

— Nie wyglądam na to?.. Mój ramieniec mówi o młodości, uśmiech o szczęściu, ale w dniu tak jak dzisiejszy uroczystym, nie mogę mieć nawet żalu do ludzi.

— Ach! jak to pięknie—przebaczać...

— *Rond!* zawołano znowu, a tancerze podali sobie ręce, formując wieniec i przesuwając się po sali. Gdy nastąpiła *promenada*, Stanisław silniej przycisnął rękę Bronisławy i nachylając się lekko, szepnął: Gdybyśmy tak mogli zaprowadzić się aż do ołtarza!..

— Mazur dzieci! zawołał ktoś ze starszych, wychylając się z pokoju przyległego, a na rozkaz ten, zatętniały okna od hołubców.

W mazurze, znowu kilka słów zamienili z sobą kochankowie, ale rozmowa ich więcej była prowadzona wzrokiem, niż ustami. Zauważano jednak, że zawsze Bronisia wybiera Stasia, a on ją do figur, że ilekroć córka majorowej rzuca chustkę, zawsze pochwyci ją Buczycki.

Zabawa była prawdziwie ożywioną, bo gdzież może być wesołość jeżeli nie w młodych piersiach?.. Godziny szybko mijały, północ dawno już wybiła i nastąpił trzeci znowu kontredans z kolei, w którym Stanisław spodziewał się pomówić jeszcze z Bronisławą. Ale

*) Patrz Nº 228, 229, 230, 231, 232 i 234.

w gruncie przeciwnikiem polityki prezydenta, a mniemanie to niejako potwierdza wiadomość, że prezydent Johnson proponował jenerałowi Sherman posadę ministra wojny i marynarki. Wszelako finansowe kłopoty skłaniają stronnictwa do zgody. Tak, podobno niektórzy wpływowi republikanie usiłowali się zbliżyć z prezydentem Johnsonem, z uwagi, że postawienie go w stanie oskarżenia, mogłoby szkodliwie wpłynąć na kredyt Stanów Zjednoczonych.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

P a r y ż, *22 października*. **Dzisiejszy** *Monior* **pisze: W skutku zapewnień włoskiego rządu, że konwencja wrześniowa ściśle będzie spełniona, cesarz rozkazał wstrzymać ładowanie wojsk na statki.**

B a d e n - B a d e n, *22 października*. **Cesarz austrjacki na stacji badeńskiej Oos, powitały był przez wielkiego księcia badeńskiego i przez króla pruskiego.**

N a n c y, *22 października*. **Cesarz austrjacki był przyjęty z zapałem; mer miał pochlebną przemowę.**

P a r y ż, *Etendard* **donosi, że Garibaldi wylądował w Liwurno i znikł, lecz prawdopodobnie udał się na terytorjum państwa kościelnego. Według doniesień** *La France*, **w prasie włoskiej panuje wzburzenie i obawiają się ruchu stronnictwa czynu** *Liberté* **powiada, że Cialdini w razie rozruchów, zrobi zamach stanu.**

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 21 października.* Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że król Wiktor Emanuel zgodził się na ministerstwo Cialdiniego. Francja daje Włochom czas do utworzenia gabinetu. Wysłanie wojsk z Tulonu zostało odroczone (*Tamże.*)

* *Paryż, 21 października.* Renta obniżyła się na bulwarach na 66—95. Panuje obawa. Dziś zrana odbyły się w St-Cloud posiedzenia rady ministerjalnej i rady tajnej. Panuje przekonanie, że powzięta zostala stanowcza decyzja.

* *Paryż, 21 października. Monitor* dzisiejszy donosi: Wojska papiezkie wzięły, przy zdobywaniu szturmem Nerola, do niewoli 140 garibaldczyków. Ta nowa porażka spowodowała upadek na duchu w szeregach garibaldczyków, którzy opuścili 19-go b. m. Orte i Terracina. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 19 października.* Wiadomości z Rzymu z d. 18 donoszą, że wojska papiezkie, które wyszły wczoraj na spotkanie band obozujących w okolicach Monte-Libretti i Nerola, weszły bez wystrzału do Monte-Libretti. Bandy cofnęły się przed wojskami papiezkiemi, które maszerowały ciągle ku Nerola, nie spotkawszy dotąd na drodze żadnej bandy. Menotti opuściwszy Nerola, miał zająć teraz Palombara. (*Tamże.*)

* *Florencja, 20 października.* Cialdini powołany tu został przez telegraf. Podług wiadomości otrzymanych tu z państwa kościelnego, legjon rzymski połączył się z bandami Menottego. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 20 października.* Dziś o godzinie 11-ej przed południem miała miejsce uroczystość odsłonięcia pomnika wzniesionego Schwarzenbergowi. Cesarz, który znajdował się na tej uroczystości, powitany był przy przyjeździe i przy odjeździe z zapałem przez ogromne tłumy ludu. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 20 października.* Kanclerz państwa baron Beust, który cierpi od kilku dni na silną grypę, nie znajdował się na uroczystości odsłonięcia pomnika Schwarzenberga, a to na skutek szczególnego rozkazu cesarza i z porady swego lekarza. Lecz ta niedyspozycja nie przeszkodzi baronowi Beust przyłączyć się do orszaku cesarza, który wyjedzie jutro w południe do Paryża. Pobyt cesarza w Paryżu potrwa do 31-go b. m. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 21 października.* Cesarz austrjacki odjechał dziś przed południem z Schönbrunn do Paryża. (*Wien. Aap.*)

* *Berlin, 19 października.* Król powróci stanowczo do Berlina d. 23 października. Książę następca tronu duńskiego w podróży swojej do Petersburga, przybył do Berlina; podróżuje on pod najściślejszem incognito.—Na posiedzeniu sejmu przyjęte zostało prawo o służbie wojskowej znaczną większością głosów. Prawo o pocztach przyjęte zostało 135 głosami przeciwko 94 z pewną odmianą, mianowicie z poprawką co do tajemnicy listów. Prawo co do zniesienia zabraniania stowarzyszeń, zostało stanowczo zatwierdzone. Przedstawiony także został projekt budżetu na r. 1868 i projekt administracji długu związku północnego. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Baden-Baden, 21 października.* Król pruski odroczył na kilka dni swój wyjazd ztąd, z powodu przybycia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Heleny Pawłównej. (*Tamże.*)

* *Monachjum, 20 października.* W miejsce cofniętego na wiosnę projektu ustawy wojskowej, rząd zakomunikował obecnie prezydium izby nowy projekt do prawa w tymże przedmiocie. Podług tego projektu, armja bawarska składać się ma na przyszłość z wojsk regularnych i landwery; służba w armji regularnej ma trwać sześć lat (w tej liczbie trzy lata w szeregach i trzy lata w rezerwie); w landwerze zaś czas trwania służby oznacza się na pięć lat. W kawalerji czas trwania służby ma wynosić cztery lata w szeregach, dwa lata w rezerwie i trzy lata w landwerze. (*Tamże.*)

* *Valona, 18 października.* Zgromadzenie narodowe i cztery prowincje wyspy Kandji odrzuciły propozycje tureckie i zażądały przysłania komisji międzynarodowej. Powstańcy zaatakowali turków i odnieśli zwycięztwo. Emigracja nie ustaje. (*Tamże.*)

* (O p r z e j e ź d z i e N. P a n a p r z e z O r e ł), miejscowy dziennik podaje następujące szczegóły: „Dnia 30-go września, o godzinie 11-ej minut 20 przed południem, Najjaśniejszy Pan raczył przybyć koleją żelazną z Kurska, do oddalonej o 1 wiorstę od miasta Orła stacji kolei żelaznej moskiewsko-orłowskiej. Przy podjeździe Najjaśniejszego Pana przyjmowali: orłowski gubernator, gubernjalny marszałek szlachty, władze wojskowe i cywilne, prezydent miasta i przedstawiciele gminy miejskiej, przy ogromnym napływie ludu, który ścieśnioną masą, na przestrzeni około dwóch wiorst linji kolei żelaznej, z niecierpliwością oczekiwał na szczęście zobaczenia ukochanego swego Monarchy, i zarazem, niewidzianego tu dotąd pociągu wagonów na kolei żelaznej. Na platformie stacji znajdowali się i starsi uczniowie orłowskiego wojskowego gimnazjum Bachtina. Prześliczna pogoda sprzyjała życzeniom każdego z mieszkańców Orła. Kto tylko miał możność, śpieszył za rogatki moskiewskie ku stacji kolei żelaznej, żeby chociaż przez chwilę oglądać ubóstwianego Monarchę. Przybycie Jego Cesarskiej Mości, powitali wszyscy nieumilkającem „hura." Kiedy wagon, w którym znajdował się Najjaśniejszy Pan, zatrzymał się naprzeciwko podjazdu stacji, Jego Cesarska Mość raczył z niego wysiąść i zaszczycił przyjęciem, chleb i sól doręczony Mu przez prezydenta miasta, poczem zaraz powróciwszy do wagonu, raczył zaprosić tam orłowskiego gubernatora i kilka minut z nim rozmawiać. W ciągu tego czasu, wcześnie przysposobiona lokomotywa została przyczepiona do tendeŕu i w kwadrans po przybyciu, pociąg Jego Cesarskiej Mości ruszył w dalszą drogę do Moskwy. Pełne zapału okrzyki nieumilkającego „hura" rozlegały się w powietrzu dopóty, dopóki wagon Jego Cesarskiej Mości nie zniknął z oczu."

* (B u d o w a k o ś c i o ł a W s z y s t k i c h Ś w i ę t y c h) Według anszlagu ogólnego w roku 1859 zatwierdzonego, budowa kościoła na Grzybowie wynosić miała rubli sr. 200,000; na to po dzień 1 (13) października r. b. wydano rs. 116,477 kop. 16. Fundusze na ten cel przeznaczone składały się: *a)* z daru Najjaśniejszego Pana rsr. 10,000, *b)* z dyspozycji władz rządowych rsr. 56,994 kop. 34, *c)* z ofiar przez fundatorów poczynionych rsr. 19,244, *d)* z darów różnych osób, składek, dochodów z domu Nr. 1084 – rsr. 38,763 k. 63; w ogóle rub. sr. 125,001 kop. 97.

* (Z a b a w y). *Kurjer Lubelski* pod dniem 7 (19) b. m. pisze: „W dniu jutrzejszym z kolei będzie miał miejsce w ruskiej resursie trzeci wieczór familijny. Oprócz tego wieczoru w przyszłym tygodniu czekają nas dwie zabawy towarzyskie już zapowiedziane. W poniedziałek teatr amatorski ruski, we czwartek zaś koncert amatorski. Program teatru amatorskiego jest następujący: 1 i 3 część muzykalna, uwertura z „Semiramidy" i z „Konia spiżowego," 2 i 4 część dramatyczna, komedja Женитьба, i wodewil Любовный напитокъ."

* (C h o l e r a). *Dziennik gub. lubelski* pisze: Z ogłoszonych wiadomości o biegu cholery epidemicznej w gubernji lubelskiej okazuje się, że choroba ta, która panowała u nas od sierpnia roku zeszłego, nateraz widocznie całkiem ustaje. W samem mieście Lublinie nie było już od kilku dni ani jednego wypadku cholery, i z tego powodu zwinięte zostały oba szpitale choleryczne, z których jeden przeznaczony był dla chrześcjan, a drugi dla żydów. Jakkolwiek w niektórych miejscowościach wydarzają się jeszcze wypadki cholery, takowe atoli miewają miejsce tam głównie, gdzie epidemja ta zjawiła się

---

jakże się zdziwił, gdy za danym znakiem, jego najdroższa podała rękę p. Leonidzkiemu.

— Pani miała tańczyć ze mną! rzekł przybliżając się do niej...

— Ach! zapomniałam...

Stanisław ukłonił się jej bardzo poważnie, co było rodzajem wymówki—i odszedł w milczeniu.

— Ale ja mam znowu vis-à vis z panem, zawołał Leonidzki—proszę sobie znaleść damę.

— Ach! zapomniałem, rzekł Stanisław—i podał rękę niezmordowanej w tańcu francuzce, guwernantce, pannie Bicoli, z którą tańczył poprzednio prawnik.

Po dwakroć, Bronisława pragnąc błąd swój wynagrodzić, chciała uścisnąć rękę Stanisława, ale jego twarz poważna, wstyd wrodzony dziewicy, wstrzymywały ją od tego kroku, a po skończeniu kontredansa, solenizantka zasłabła na głowę i goście zaczęli rozchodzić się do domów.

Buczycki, był w liczbie pierwszych, którzy opuścili dom pani D*; na ulicy, owiany chłodem, zmiarkował że nie ma powodu do gniewu—i zatrzymał się na podwórzu, ażeby jeszcze słówko powiedzieć Broni.

Dziedziniec był obszerny, zapełniony nagrobkami, bo w tym domu mieszkał kamieniarz. Na jednym z kamieni, leżących na ziemi, nie ociosanym jeszcze, usiadł Stanisław i oczekiwał na bohdankę, której matka zajmowała domek sąsiedni. Wyszła Bronisława, smutna, zamyślona, a za nią służąca. Przeszła koło Stasia nie widząc go nawet, ale on powstał i rzekł:

— Pani!

— Ach! to pan!.. Czy się to godzi siedzieć na kamieniu będąc rozgrzanym? Można się zaziębić...

— Myśląc o pani, mógłbym kamień rozgrzać, ale nigdy zaszkodzić sobie...

— Teraz panują katary!

— Czemże jest katar w porównaniu z miłością! odpowiedział student pogardliwie... Pani wyrządziłaś mi krzywdę, pozbawiając mię przyjemności tańczenia z sobą, ale pomimo to, nie mogłem odejść bez pożegnania się.

— Ach! panie, byłam tak roztargnioną... Sama nie wiem jak mogłam zapomnieć, to mnie największą sprawiło przykrość...

Z tyłu dało się słyszeć kaszlnięcie i zabłysła latarka. Młodzi pierzchli od siebie — i ostatnie: dobranoc—zadźwięczało w powietrzu.

Druga wybiła już godzina po północy, gdy Stanisław wrócił do domu. Pani Tadeuszowa spoczywała najsmaczniej; śnili się jej żydzi, co miało oznaczać pieniądze, ale siostrzeniec nie uszanował tego słodkiego spoczynku, i stając nad łóżkiem zawołał z całej siły:—Ciotko! nasza wygrana!

— Przestraszyłeś mię, mój kochany!

— Od tego nikt nie umarł!.. Jutro zaraz potrzeba aby ciotka zapoznała się z majorową. Kocham Bronię, ona jest wzajemną, ślub za półtora roku i wszystko dobrze!

— Niechże i tak będzie, ale dzisiaj nie pójdę przecie z wizytą; muszę się wyspać!..

— Spij ciociu droga! zawołał Buczycki. Niechaj anioł roskoszy wieńcem poduszek otoczy twe czoło, a w snach ukaże wszystkie rodzaje kabał!.. Nie ma, jak pięćdziesiąty rok życia!

— Czterdziesty ósmy... szepnęła pani Tadeuszowa zamykając oczy z rezygnacją, a siostrzeniec pomagając jej do snu, zanucił z całej siły:

„Na zielonej łące po nad strumieniem,
Rosły w parzyczce dwie róże..."

— Ten chłopak został *opętany!* szepnęła jeszcze wdowa.

(*d. c. n.*)

później, lub gdzie sami mieszkańcy, przez obojętność i lekceważenie przepisów hygjenicznych, podtrzymują jej istnienie. Najważniejszą oznaką zbliżającego się zupełnego ustania cholery, jest osłabienie jej symptomatów i pomyślne wyzdrawianie chorujących na tę epidemję.

* (Handle przedmiotów włościańskich). Przy tak rozwiniętej pochopności do zakładania różnego rodzaju i rozmiarów handlu i składów, dziwna zaiste, że nikomu nie przychodzi na myśl, zakładanie po miastach, miasteczkach i wsiach większych handlów do sprzedaży specjalnej i wyłącznej *przedmiotów włościańskich*. Rozwinięcie takiego sposobu zarobkowania, zwiększając i ułatwiając sprzedaż wyrobów krajowych, znacznie przyczyniłoby się do podniesienia produkcji przemysłowej, czy to rzemieślników, czyli to fabrykantów. Płótna, perkale i sukna krajowe, skóry, futra baranie, czapki, pasy, buty, zegary drewniane najtańszej konstrukcji, kołowrotki, szyby do okien, sierpy, kosy, siekiery, worki, tasiemki, nici i igły, mydło i świece, tytonie niższych gatunków, śledzie etc. etc., słowem rubryka przedmiotów jest tak wielka i tak łatwo dająca się oddzielić od zbytkowych dla średniej klasy ludności, że praca i trud z niewielkim kapitałem z łatwością znalazłyby dobre i dogodne dla siebie pomieszczenie. Lokale na wsiach i w miasteczkach są nieporównanie tańsze jak i same utrzymanie. Żeby sobie wyobrazić jak dalece połączoną jest z dobrobytem prostego ludu pomyślność zakładów i fabryk specjalnych, dość jest przytoczyć, że gdyby każda z włościanek potrzebowała na rok chociaż kilkanaście łokci perkalu i płótna, utworzyłoby to cyfrę kilku miljonów łokci, co następnie wywołaćby musiało potrzebę wystawienia kilku nowych fabryk lnianych, bawełnianych lub wełnianych, a to wszystko pociągnęłoby za sobą wytworzenie większej produkcji rolnej lnu, konopi, roślin farbierskich i t. p. Wszystko co się buduje na gruncie większości, zapewnia dobrobyt ogółu i pojedynczych osób. W miasteczkach takie składy połączoneby być mogły z zajazdami dla włościan, gdzie za jakie 7½ kop. dziennie, mógłby człowiek znaleźć dla siebie ochronę od słoty etc. Obok tego handel na wsiach, posługując się uczciwą i prawną miarą i wagą, zdołałby z czasem usunąć wyzyskiwanie włościan przez przekupniów i ułatwiać zachodzić mogące spory przez sprzedaż na miarę lub wagę różnych miejscowej rolniczej produkcji przedmiotów. Żeby się znowu przekonać jak dalece jest to możliwem i wykonalnem, dość spojrzeć na sąsiednie nam Prusy. Każda większa wieś, jeżeli nie ma stacji pocztowej pieszej, to już niezawodnie posiada jakiś handel drobiazgami potrzebnemi dla miejscowych i okolicznych mieszkańców. Lud prosty nauczywszy się cenić czas, nie marnuje go na chodzenie do miasteczka, po kupno lada przedmiotu, bo posiada go w miejscu. W cesarstwie nie masz prawie większej wsi, w której byś nie dostał najpotrzebniejszych przedmiotów a nawet herbaty, tytoniu i t. p. Są nawet takie wsie, gdzie się osiedlają kupcy niższych gildij i kiedy dzieci pracują około roli, ojciec zatrudnia się handlem, matka lub siostry sprzedażą; ztąd nie jest tak osobliwą rzeczą u prostego włościanina, znaleźć kilkanaście tysięcy rsr. w obrocie. Tak połączone ogniwa pracy zbiorowo familijnej, są podstawą dobrobytu, bo nieudanie się np. pewnej gałęzi zatrudnienia, nie rujnuje położenia całej rodziny. *Jednostka*.

* (Dawison). *Nordd. A. Z.* podaje wiadomość z Lipska, że znakomity artysta dramatyczny Dawison dostal tak silnego pomięszania zmysłów, że przyjaciele jego zamierzają umieścić go w jakim domu zdrowia. Dręczy go nieustannie myśl, że on, ten artysta, obdarzony wszelkiemi darami natury i fortuny, jest nędzarzem, mającym zaledwie kawałek suchego chleba i któremu grozi co chwila jak naokropniejsza nędza.

* (Wypadek). Aniela Czajkowska, żona naczelnika rewirowego z cyrkułu 5/6, lat 63 wieku licząca, pod Nr. 2458 przy ulicy Nowolipie zamieszkała, w skutku ataku apoplektycznego nagle zmarła.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rsr.	1 kop.	9	*dziś* rsr.	1 kop.	9.
Za frank	„	— „	29	„ „	— „	29.
Za złoty reń.	„	— „	59½	„ „	— „	59.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Projekt ustawy sądowej). *Mosk. Wied.* otrzymały wiadomość, że projekt zreorganizowanej na nowych zasadach ustawy sądowej dla gubernij królestwa polskiego, roztrząśnięty w komitecie urządzającym, przedstawiony został radzie państwa.

* (Przyłączenie włościan katolików do wyznania prawosławnego). *Mosk. Gub. Wied.* doniosły, że przy ogłoszeniu włościanom dóbr Mikulina i Rudni w powiecie orszańskim, o zamachu uczynionym na drogie życie Najjaśniejszego Pana w Paryżu, wszyscy prawie zgromadzeni włościanie wyznania rzymsko-katolickiego oświadczyli życzenie przejścia na prawosławie, i 29 maja r. b. dopełnili swego życzenia. Z odebranych następnie wiadomości pokazuje się, że w pomienionem zgromadzeniu było obecnych włościan wyznania rzymsko-katolickiego 49, z których przyłączyło się do prawosławia 29 maja 41; a przy przeniesieniu 25 czerwca r. b. z miasteczka Rudni do miasteczka Mikulina obrazu Matki Boskiej, ofiarowanego dla nowo przyłączonych przez prawosławne bractwo mohylewskie, przyłączyło się do prawosławia jeszcze 4 osób z gminy mikulińskiej. Oprócz obrazu, prawosławne bractwo mohylewskie podarowało przeszłym na prawosławie 46 krzyżyków srebrnych wyzłacanych i 46 egzemplarzów ewangelij z modlitewnikami.

* (Patrjarcha ormiański). *Gołos* donosi, że 4-go października przybył do Petersburga jego świątobliwość patrjarcha-katolikos ormiański Kework. Będąc obrany i wyświęcony na to dostojeństwo w miesiącu sierpniu r. b., udał się w podróż z Eczmiadzinu do Petersburga, aby mieć zaszczyt przedstawić się Najjaśniejszemu Panu. Po raz to pierwszy Petersburg widzi u siebie poświęconego głowę kościoła ormiańskiego.

* (Pałac w Kijowie). *Kijow. Tel.* podaje pogłoskę, że pałac w Kijowie ma być wybudowany na miejscu starego, zbudowanego przed stoma laty podług planu znakomitego budowniczego hrabiego Rastrelli, z pozostawieniem w dotychczasowym kształcie dolnego piętra, które ocalało po pogorzeli i zastosowaniem frontu drugiego piętra do poprzedniego planu.

* (Odsłonięcie pomnika ś. p. Łazarewa), jak donosi *Nikoł. Wiest.*, odbyło się uroczyście, obok żywej sympatji. Mowa p. Szestakowa wywarła wielkie wrażenie na obecnych marynarzach. Przemawiał on z głębokiem uczuciem, stojąc na stopniu podstawy pomnika, a na wyższym stopniu stał biskup w asystencji dwóch archimandrytów. W przemowie swojej mówca wspomniał o smutnej ale pełnej sławy przeszłości i o nadziejach przyszłości. Marynarze dziękowali mówcy i winszowali sobie spełnienia swego życzenia. Pomiędzy obecnymi znajdowało się wielu, którzy podali myśl zebrania składki na wzniesienie tego pomnika. Z Nikołajewa, po odebraniu tej mowy, przesłano p. Szestakow w imieniu marynarzy i obywateli kilka telegramów z podziękowaniem za wierne oddanie uczuć licznych wielbicieli ś. p. Łazarewa.

* (Dziennik ludowy lekarski). *St. Pet. Wied.* donoszą, że towarzystwo lekarzy kaukaskich zamierzyło wydawać dziennik ludowy lekarski.

* (O smutnym wypadku śmierci p. Czywilewa), który zgorzał w czasie pożaru w zabudowaniach pałacu zapasowego, *St. Pet. Wied.* donoszą z wiarogodnego źródła, że o tym wypadku prowadzone jest ścisłe śledztwo; że jedno z przybliżonych do nieboszczyka indiwiduów trzymane jest pod strażą, i jak słychać, są pewne poszlaki, że w tej sprawie zachodzi nie przypadkowy zbieg okoliczności, a rozmyślne zabójstwo, dokonane w celu osiągnienia zysku.

* (Bankructwo). *Odes. Wiest.* donosi o upadłości pewnego znacznego domu handlowego w Chersonie, który oddawna używał powszechnego szacunku i zaufania. Pasywa tego domu, jak słychać, wynoszą około 450,000 rs. Skutki tej upadłości dadzą się uczuć nietylko w Chersonie, ale w Nikołajewie i Odesie.

* (P. Kelsjew). *Mosk. Wied.* przytaczają o p. Kelsjewie następującą korrespondencję z Petersburga, z 7-go października, ogłoszoną w *Indep. Belge*: „Pamiętacie może o agitatorze ruskim, p. Kelsjewie, który dwa czy trzy miesiące temu zgłosił się dobrowolnie do rządu ruskiego, zrzekając się publicznie i z jak największą szczerością tak własnych błędów, jak i błędów swoich towarzyszy na emigracji. Udając się do Rosji, p. Kelsjew był w zupełności przekonany, że zostanie ukarany za swe przewinienia. Spodziewał się on jedynie, że po upływie niejakiego, mniej więcej długiego czasu, kara jego zostanie złagodzoną. Powrót jego do Rosji jest faktem tak nowym i spełnionym wśród tak szczególnych okoliczności, że tymczasowy naczelnik III-go oddziału (podczas nieobecności hr. Szuwałowa), jenerał Mezencow, uważał za niezbędne zawiadomić o tem wprost Najjaśniejszego Cesarza. P. Kelsjew uległ długiemu badaniu co do jego poprzedniego życia. Spostrzegłszy, że wyrazy jego zapisywane są przez stenografa, zaproponował on, że napisze sam swą bjografję. Propozycja ta została przyjętą. P. Kelsjew napisał obszerne opowiadanie, w którym daje obraz swego życia za granicą, roli, którą on odgrywał w propagandzie rewolucyjnej, i nareszcie przyczyn moralnych, które skłoniły go do zrobienia rozbratu z przeszłością. Jest to opowiadanie w wysokim stopniu tkliwe. Autor, opisując własne swe czynności, starał się usunąć z opowiadania to wszystko, coby mogło kompromitować innych. Dokument ten przedstawiony został wprost Najjaśniejszemu Cesarzowi, w oczekiwaniu zaś odpowiedzi Jego Cesarskiej Mości, p. Kelsjew trzymany był w jednym z pokojów III-go oddziału, gdzie więzień ma zwykle bardzo dobre, niemal zbytkowne utrzymanie. Upłynęło dość czasu, lecz oto, na początku tego tygodnia, jenerał Mezencow oświadczył p. Kelsjewowi, że Najjaśniejszy Cesarz rozkazał uwolnić go, że Jego Cesarska Mość przebacza mu przeszłość i spodziewa się widzieć w nim na przyszłość pożytecznego obywatela. P. Kelsjew został natychmiast uwolniony; dozwolono mu mieszkać w Petersburgu, trudnić się czem mu się spodoba, podpisywać swoje nazwisko pod artykułami i wejść nawet do służby rządowej, jeżeli tego życzyć sobie będzie. Zbytecznem byłoby mówić o radosnem wrażeniu, jakie to miłosierdzie Najjaśniejszego Cesarza wywarło na naszą publiczność.”

* (Sprostowanie). *Journal de St.-Petersb.* w N-rze 223 pisze: „*Jour. des Débats* w numerze z 10 października wspomina o drugiej naszej odpowiedzi z 29 września, w przedmiocie części odpowiedzialności, jaką chciał przypisać rządowi ruskiemu za ocenienie polityki Francji, ze strony pewnych dzienników wychodzących bez podlegania cenzurze. Jasno dowiedliśmy, że to roszczenie *Jour. des Débats* było bezzasadne. Szanowny nasz kolega jednak obstaje przy niem. Wprawdzie wstrzymuje się od powtórzenia naszych argumentów. Z naszej strony sądzimy, że bezużytecznem byłoby uwieczniać spór, powtarzając je. Ograniczymy się na krótkich uwagach. *Jour. de Débats* pragnie aby wszędzie prasa była swobodna i podlegała powszechnemu prawu. Czyż sądzi, że gdyby jego życzenia zostały wysłuchane, rządy w każdem państwie powinnyby ścigać z urzędu, napaści wymierzone przeciwko obcym rządom? Oczywiście nie będzie tak sądził i niezawodnie jest zdania, że dochodzenie może mieć miejsce tylko na żądanie tych rządów. Zatem dla czegoż żąda aby w przedmiocie polemiki międzynarodowej, rząd posiadający prawo udzielania ostrzeżeń, używał go z urzędu bardziej niż miałby używać prawa dochodzenia przed sądami? Powiedzieliśmy, iż nie sądzimy aby można przytoczyć przykład ostrzeżenia udzielonego we Francji dziennikowi, z powodu napaści wymierzonych przeciwko obcemu rządowi. *Jour. de Débats* twierdzi, iż omyliliśmy się i po starannem poszukiwaniu wynajduje „ostrzeżenie udzielone dziennikowi *La Presse* za jego artykuły przeciwko Austrji, bardzo *jednak* nie długo przed wojną włoską.” To *jednak* jest cudowne. Wspomnione przez *Jour. des Déb.* ostrzeżenie, zostało udzielone przez p. Delangle, 16 lutego 1859 r. w skutku artykułu zamieszczonego w *La Presse* z 15-go, pod tytułem: „Przesilenie włoskie;” lecz *Jour. des Débats* mylnie utrzymuje, że to ostrzeżenie spowodowane zostało przez napaści przeciwko Austrji, ponieważ oświadczało: „*Zważywszy, że taka polemika może obudzić w umysłach nieuzasadnioną niespokojność.*” Zatem jedynie troskliwość ministra spraw wewnętrznych o spokojność umysłów we Francji, spowodowała ostrzeżenie. Zresztą prawdą jest jak przypomina *Jour. des Débats*, że wojna włoska wybuchła wkrótce po udzieleniu tego ostrzeżenia 16 go lutego, ponieważ proklamacja Napoleona III oznajmiająca o rozpoczęciu kampanji armji francuzkiej datowaną jest 3 maja. Nie utrzymujemy jednak, że już 16 lutego rząd francuzki przyjął postanowienie, którego wykonanie ogłosił 3-go maja, ale trzeba nam przyznać, że przykład na który powołuje się *Jours. des Débats* nie jest zbyt szczęśliwy. Obstajemy przytem, że rząd francuzki podczas kiedy kwitnęły ostrzeżenia nie uznawał się bardziej odpowiedzialnym za zaczepną lub niechętną mowę dzienników względem tego lub owego mocarstwa, niż rząd ruski jest obecnie odpowiedzialnym. Wnoszenie z tego że władza ruska nie karci ostrzeżeniami dzienników, za artykuły które się niepodobają *Journal des Dèbats*, iż rząd ten „*ma mniej przychylne usposobienia dla napastowanego rządu*,” równałoby się twierdzeniu że rząd ruski powinien był sądzić o usposobieniach rządu francuzkiego,—kiedy system ostrzeżeń panowałał w całej pełni,—z artykułów *Mondè'a, Sièclʼa, Opinion nationale, Journal des Débats é tutti quanti*, po których nigdy nie nastąpiło ostrzeżenie. Pragniemy również jak *Journal des Débats* aby nadszedł dzień, w którym rząd przekonałby się o politycznem wykształceniu i roztropności naszego dziennikarstwa, poddałby prasę pod prawo powszechne. Lecz obecnie prasa ruska poddana jest doświadczeniu i gdyby *Journal des Débats* czytał nasze dzienniki z pewną starannością, przekonałby się że władza nie tamuje bardziej polemiki o kwestje wewnętrzne, niż polemiki o kwestje zagraniczne. Używa ostrzeżeń z nadzwyczajnem umiarkowaniem i jeżeli we Francji już nie udzielają się ostrzeżenia, to nie udzielają się wcale u nas. Wpływ *Journal des Débats* na nasz rząd nie jest tak stanowczy aby mógł

skłonić go bezzwłocznie do zniesienia systemu ostrzeżeń, który zawieszony został we Francji dopiero przez tolerancję; przyzwoitszem by było z jego strony, gdyby robiąc usiłowania do osiągnięcia w swym kraju o ile można największego rozwoju swobody, nie szukał zewnątrz argumentów, które jak mu się zdaje przemawiają za tą swobodą, a których następstwem mogłoby być jej ograniczenie, gdyby na niektóre z nich zwrócono uwagę. *Journal des Débats* rozmierzający starannie przedział między *ostrzeżeniem*, będącem karą, a *artykułem komunikowanym*, będącym odpowiedzią, spuszcza zupełnie z uwagi niemniej rzeczywistą różnicę pomiędzy systemem *ostrzeżeń* a systemem *cenzury*. Tylko cenzura pociąga za sobą odpowiedzialność władzy za wszystko co upoważnia ogłaszać; ostrzeżenie służy do miarkowania szkodliwej zapalczywości pisarzy, kiedy zdaje się władzy, że narażają na niebezpieczeństwo porządek publiczny. Ale zbytecznem byłoby roszczenie, aby żądać od władzy żeby codziennie potępiała wszystko czego niepochwala. Nie czyni tego w rozprawach dotyczących jej czynów; nie można wymagać aby miała to czynić w rozprawach o kwestjach zagranicznych. Jeszcze słówko: - *Journal das Débats* uszczęśliwiony z prawnego zniesienia ostrzeżeń, które uważa za bliskie we Francji, sądzi iż naglącem jest aby *ostrzeżenia* zostały zniesione w Rosji; domaga się tego w imieniu swobody prasy, i kierowany równie niespodziewaną, jak pobożną troskliwością o odpowiedzialność naszego rządu. W zamian życzymy *Journalowi des Débats* zniesienia stępla od dzienników, podatku ogromnie ograniczającego swobodę, którą tak kocha, stępla nie istniejącego w Rosji. Powiadamy to dla dowiedzenia naszemu szanownemu przeciwnikowi, iż ma coś do zazdroszczenia nam, i że jeżeli rząd ruski uznał za właściwe zachować prawo udzielania ostrzeżeń dziennikom, które zdają mu się postępować zbyt szybko i zbyt daleko, przynajmniej nie okłada mytem dróg myśli."

* (Polacy w wiedeńskiej radzie państwa). *Słowo* lwowskie pisze w artykule wstępnym między innemi co następuje: „Jeżeli porównamy rozprawy naszych deputowanych ruskich na sejmie lwowskim przeciw polskiej większości sejmowej, z teraźniejszemi rozprawami deputowanych polskich w wiedeńskiej radzie państwa, to znajdziemy w nich nadzwyczajne podobieństwo. Deputowani ruscy mówili niegdyś na sejmie lwowskim, że Ruś galicyjska stanowi na sejmie mniejszość, lecz w kraju większość ludności, i że gdyby Galicja była zaludniona przez jeden naród, w takim razie liczne uchwały sejmu lwowskiego, przyjęte większością, byłyby dla niej błogie. W takiż sam sposób mniejszość polska walczy obecnie z parlamentarną większością niemiecką, powołując się często na ten argument, że jakkolwiek w wiedeńskiej radzie państwa zasiada mniej słowian, za to w państwie jest ich więcej, i że liczne środki liberalne, uchwalone przez większość, byłyby błogie dla Austrji w takim razie, gdyby była ona zaludniona przez jeden tylko naród. Wymownym tego dowodem są sprawozdania komisji konstytucyjnej i samejże cislitawskiej rady państwa. Wyrazy powiedziane przez Ziemiałkowskiego i Zyblikiewicza, możnaby włożyć w usta każdego z deputowanych ruskich na sejm lwowski, z zamianą jedynie wyrazu *„niemiecki"* na *„polski"*. Dodamy nareszcie, że delegacja polska, pomimo doznanego przez nią w ostatnich czasach rozczarowania, nie słucha rady *Gazety Narodowej*, i postanowiła nie opuszczać ławek cislitawskiej rady państwa. Co dało powód do takiego postanowienia, różnie o tem mówią. *Die Presse* donosi, że większość niemiecka pojednała się z polakami i obiecała głosować z nimi na korzyść nadania sejmom miejscowym prawa do roztrząsania kwestji propinacji; tego dość było dla zatrzymania deputowanych polskich w Wiedniu."

* (P. Karawełow). Wychodząca w Nowym Sadzie gazeta *Zastawa* zapewnia, że patrjota bulgarski Karawełow, znany i w literaturze ruskiej, podał do serbskiego ministra spraw wewnętrznych prośbę o udzielenie mu pozwolenia na wydawanie w Belgradzie dziennika w języku bulgarskim, lecz że dano mu odpowiedź odmowną. Nie dość na tem, ministerstwo starało się wszelkiemi sposobami wydalić go z Belgradu i kazało mu opuścić to miasto; powodem do tego ma być jakoby podejrzenie, że p. Karawełow odzywał się w gazetach ruskich nie zbyt pochlebnie o rządzie serbskim.

Ameryka.

* (Finanse). *Nordd. A. Z.* pisze: Jak dalece zasadnemi były nasze obawy o finanse Stanów Zjednoczonych, okazuje się ztąd, że samo nawet stronnictwo republikańskie przyznaje się do tego otwarcie. Z Nowego-Jorku donoszą mianowicie, że główni przewódcy stronnictwa republikańskiego usiłują znowu dojść do kompromisu z prezydentem Johnsonem, dla uniknienia szkodliwego wpływu, jaki postawienie prezydenta w stanie oskarżenia nieomieszkałoby wywrzeć na kredyt państwa.

Francja.

* (Kwestja rzymska). *La Patrie* pisze pod datą 20-go b. m.: „Obiegała wczoraj pogłoska, że ponieważ posłano do wojsk stojących w Ljonie rozkaz do wymarszu, przeto miały one odpłynąć dziś z Tulonu do Civita-Vecchia. Donoszono także o dymisji kilku ministrów. Z tych wszystkich pogłosek, żadna nie jest dokładną. O ile nam wiadomo, do chwili obecnej nie została jeszcze powzięta żadna decyzja w duchu przewidywanym od trzech dni przez opinję publiczną. Wyjazd z Paryża jenerała de Failly, który udał się do Ljonu, jest jedynym faktem dokonanym, który niezależnie od rozporządzeń dotyczących rozmaitych pułków, pozostaje w związku z projektem interwencji. Pp. Rouher, de Moustier i de Lavalette udali się dziś po południu do St. Cloud do cesarza. Powiadają, że dziś z rana nadeszły ważne wiadomości, tak z Civita-Vecchia bezpośrednio, jak i z Florencji za pośrednictwem ambasady włoskiej. Podług naszych depesz prywatnych z Florencji, rząd włoski nie przystał na propozycję wspólnego działania. Ponieważ propozycja ta została zaniechaną, przeto sytuacja obecna zależy od postawy rządu florenckiego względem energicznego położenia końca najazdowi. Miano przekonać się we Florencji, że jak skoro przekraczanie granicy ustanie, ruch garibaldyjski przytłumiony będzie niebawem przez wojska papiezkie, które miały w ciągu ostatnich dwóch dni znaczne powodzenie. Czy rząd włoski zastosuje się do konieczności energicznego działania przeciw stronnictwa garibaldyjskiemu? Takie pytanie stawiano sobie we Florencji, gdzie przeczuwano działanie odosobnione Francji. Inny telegram z Florencji donosi, że wysłano wczoraj z tej stolicy rozkaz do wodza naczelnego włoskiego, ażeby skoncentrował swe wojska w kilku punktach nad granicą. Czyżby to miało być rozporządzenie dane w widokach wkroczenia armji włoskiej na terytorjum rzymskie? Pogłoska o tem wkroczeniu obiegała już dziś z rana we Florencji. Z Ljonu donoszą nam, że liczba wojsk przeznaczonych do udania się do Tulonu, wynosi 20,000 ludzi. Inny ruch wojsk francuzkich ma być dokonany w innym kierunku. Wiadomości powyższe i niektóre wskazówki które otrzymujemy, prowadzą do wniosku, że powzięta zostanie dziś stanowcza decyzja."

* (Wyprawa do Rzymu). *Paryż, 20 październik. La Fr.* pisze: Dowiadujemy się, że dziś rano wsiadły w Tulonie na pokłady statków dwa pułki z artylerją, udając się do Civita-Vecchia. Jest to niejako awangarda dywizji jenerała Dumont, która na pierwszy znak gotową jest wypłynąć na morze. Na przewiezienie wojsk francuzkich z Tulonu do Rzymu nie potrzeba 48 godzin. Cokolwiekbądź się stanie pewną dziś jest rzeczą, że Francja będzie prędzej w Rzymie, niż Włochy. Odległość granicy włoskiej do Rzymu stanowi cztery stacje, które odbyte być mogą nie wcześniej jak w czterech dniach. Jenerał Failly objął dowództwo nad korpusem ekspedycyjnym.

Hiszpanja.

* (Siostra Patrocinio). Wiadomość z Madrytu o śmierci siostry Patrocinio, podana przez *Ind. bel.*, była błędna, obecnie bowiem donoszą, że zmarła inna tegoż imienia zakonnica z klasztoru San-Ildefonso. (*Nordd. A. Z.*)

Niemcy.

* (Powiększenie podatków). Listy z Monachjum donoszą, że pomiędzy wieśniakami bawarskiemi panuje wielkie wzburzenie z powodu powiększenia podatków o 50% dla zaspokojenia długu 61 miljonów złr., zaciągniętego w roku zeszłym na zapłacenie Prusom kosztów wojennych. Duchowieństwo wywołało pomiędzy wieśniakami wielkie rozdrażnienie przeciwko Prusom, uważając je za sprawców powiększania tego podatku. Król Ludwik I-szy odjedzie w końcu tego miesiąca do Nicei. (*La Fr.*)

Turcja.

* (Powstanie bulgarskie). *Allg. Augs. Z.* podaje korespondencję z Belgradu, donoszącą o nowej bitwie pomiędzy powstańcami bulgarskimi a wojskami tureckiemi. Dwa oddziały powstańcze, dowodzone przez Filipposa i Angelosa, stoczyły pod Sofją krwawą walkę z wojskami tureckiemi. Po znacznych stratach z obu stron, powstańcy cofnęli się.

Włochy.

* (Kwestja rzymska). *Opinion nationale*, pismo pozostające w stosunkach z księciem Napoleonem, a zatem dobrze poinformowane co do spraw włoskich, potwierdza wiadomość o wszczęciu formalnych układów pomiędzy Francją i Włochami. Układy te musiały atoli wszcząć się na dwa lub trzy dni przedtem, z Florencji bowiem donoszą pod datą 17-go b. m. do dziennika *Patrie*, że w dniu tym odbyło się kilka posiedzeń rady ministerjalnej, na skutek depesz paryzkich, które nie pozostawiły żadnej wątpliwości co do postanowień rządu francuzkiego. Dzienniki wiedeńskie donoszą także, iż odbyło się we Florencji 17-go b. m., pod prezydencją króla, posiedzenie rady ministerjalnej, na którem znajdowało się kilku znakomitszych jenerałów. Też pisma wiedeńskie podają oprócz tego następujące wiadomości: „Dowództwo nad wszystkiemi wojskami włoskiemi, stojącemi nad granicą państwa kościelnego, ma być powierzone księciu Humbertowi. W dniu dzisiejszym (19-go) wojska włoskie miały przekroczyć granicę państwa kościelnego i pomaszerować wprost na Rzym. Dwie dywizje, zostające pod dowództwem jenerała Riccotti, zostały do tego przeznaczone, i jenerał ten otrzymał polecenie zajęcia Rzymu, z wyjątkiem części miasta Transtevere, gdzie znajduje się Watykan. Papież nie opuści Rzymu, i Transtevere ma mu być pozostawionem jako wolne terytorjum. Takie były rozporządzenia, wydane przez rząd włoski do onegdajszego wieczora. Szerzyła się także dziwaczna pogłoska, że kardynał Antonelli był we Florencji w nocy z 16-go na 17-ty b. m., że miał z królem Wiktorem-Emanuelem i z p. Rattazzim kilkogodzinną konferencję i że wrócił następnie pociągiem pośpiesznym do Rzymu". Główne atoli ustępy powyższych wiadomości, pozostają w sprzeczności z późniejszą korespondencją z Florencji, ogłoszoną przez *Patrie*.—Zdaje się, że ludność rzymska zachowuje stale postawę spokojną. Telegramy z Florencji z 19-go i 20-go b. m. donoszą wprawdzie, że 12,000 obywateli rzymskich podało adres do władz municypalnych, w którym upraszają tę ostatnie o wstawienie się do papieża na korzyść interwencji włoskiej, będącej jedynym środkiem i jedyną gwarancją utrzymania spokojności; municypalność miała zakomunikować ten adres papieżowi, lecz co do tej wiadomości, czekać trzeba na dokładniejsze objaśnienia z Rzymu, bardzo być bowiem może, iż takowa była jedynie wypływem obawy, która okazała się bezwątpienia płonną po ostatniem powodzeniu wojsk papiezkich. (*Nordd. A. Z.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 20 października.

Zakaz prenumerowania dziennika *Honvéd*. — Zimowe leże ks. Czartoryskiego.—Hr. Gondrecourt komenderującym jenerałem w Galicji.—Pochwała profesora Ławrowskiego.—*Tygodnik illustrowany*.

Kilku, jak moralnie tak materjalnie zbankrutowanych członków arystokracji, na których czele hr. B. K., oficer pułku huzarów Nr 1 z Tarnowa; zbiegłszy od wojska, udali się do pułku szpiegów Langiewicza formującego się w Tulczy. Jest to pierwsza instytucja tego rodzaju w Europie, która polakom zawdzięczać powinna przywiedzenie jej do życia.

Ministerstwo wojny wydało rozkaz, ażeby oficerowie konsystujących tu pułków węgierskich, nie prenumerowali dziennika węgierskiego *Honvéd*, z powodu jego tendencji anti-austrjacko-madiarskich.

Książę Czartoryski Władysław nie II, przybędzie do Lwowa wraz z całym orszakiem hotelu Lambert na zimowe leże, i w tym celu wybierają już ajenci jego dom mieszkalny, któryby w takiem miejscu był położony, gdzie najwięcej polonji zamieszkuje. Jedni mówią że dla tego ucieka z Paryża, ażeby się pozbyć natrętnej uciekinierji paryzkiej, drudzy zaś utrzymują, że ks. Czartoryski chce gwałtem stać się popularnym i mieszkać chociażby jakiś czas pośród kramarzy, przekupniów, skrobipiórków i hołyszów (tak zwie arystokracja nasza inteligencję narodu).

Wkrótce feldmarszałek porucznik hr. St. Quentin zostanie usunięty ze swej posady, jako komenderujący jenerał Galicji, a na jego miejsce ma przybyć były ochmistrz dworu cesarskiego, feldmarszałek-porucznik hr. Gondrecourt.

Kiedy zaprowadzano język polski w gimnazjach, oparł się profesor fizyki Ławrowski w Stanisławowie najzupełniej wykładać w tym języku. Otóż niechcąc postradać tak zdolnego profesora, układano się z nim o cenę pozostania przy gimnazjum. Ławrowski postawił tedy następujące warunki: język niemiecki pozostaje językiem wykładowym w klasie 8, zaś w klasie 5, 6 i 7 przystaje na język polski, jednak z terminologją ruską. Warunkom tym zadosyć uczyniono, i w chwili kiedy przybył hrabia Gołuchowski do Stanisławowa, doręczono i panu Ławrowskiemu przyzwolenie. Hrabia Gołuchowski zaszczyciwszy swą obecnością wykład pana Ławrowskiego, tak sobie go upodobał, że pozostał przez całą godzinę,

i.pomimo że używał terminologji wielkoruskiej, od-
chodząc, uściskał go za rękę, a w obec zgromadze-
nia nauczycieli wyłajawszy wszystkich, pochwa-
lił jedynie p. Ławrowskiego; to też upokorzeni pola-
cy, koledzy Ławrowskiego, przedstawili całe to zda-
rzenie z prawdziwym talentem łgarstwa w *Narodówce*.

Tygodnik ilustrowany przyczepek *Dziennika Lwo-
wskiego* zrobił zaraz przy pierwszym numerze zupełne
fiasco; chcąc się bowiem przypodobać hr. Gołucho-
wskiemu, rozpoczął swój żywot napisaniem biografji
hr. Gołuchowskiego, lecz tak dwuznacznej treści, że
zamiast podnieść jego zalety, jeszcze go bardziej kom-
promituje, przyczem szydło czerwone z worka wido-
cznie wyłazi; to też prokuratorja nie wie, co robić
z tym fantem; lecz że dokończenie biografji do-
piero dziś wyjdzie, postanowiła czekać, ażeby go
skonfiskować *Y.*

Paryż, 17 października (*)

Wolność prasy.—Sprawy włoskie.—Cesarz austrjacki.—Ce-
sarz Napoleon.—P Łazarew. — *Opinion nationale*. — Różne
wiadomości.

Poufni cesarza mówią, że w tych dniach będzie
ogłoszona wolność druku; lecz obecny system rządu
jednocześnie z nią istnieć nie może, albo trzeba bę-
dzie znów wszystko wymiatać (*balayer*).

Na ulicach pytają jeden drugiego, czy będzie znów
interwencja Francji w Rzymie? Jakkolwiek uspaka-
jające są zapewnienia *Monitora*, wiadomości z innych
źródeł twierdzą, że syn Garibaldego z 1,800 ocho-
tnikami pobił wojska rzymskie, a papież pieszo cho-
dzi po ulicach Rzymu, lecz zbyt wielkiego zapału nie
wzbudza. Z drugiej strony mówią o stanowczej nie-
chęci Napoleona do użycia siły; Napoleon widzi, że
Wiktora Emanuela zrzucą, jeżeli nie ustąpi; dla tego
zgadza się na zniesienie konwencji z 15 września, i
na pozwolenie wojskom włoskim zająć państwo ko-
ścielne, z pozostawieniem Rzymu papieżowi do śmier-
ci Piusa IX.

Napoleon powrócił do Saint-Cloud. Franciszek
Józef wyjeżdża z Wiednia 20-go i krąży pogłoska, że
w Frankfurcie spotka się z królem pruskim; lecz ja
temu nie wierzę.

Napoleon trzyma się reguły: „Naprzód mnie, po-
tem mnie, a jeżeli co się zostanie, to i to mnie."
Przynajmniej nikomu nic nie daje od pewnego czasu,
a mówią, że na starość staje się skąpym.

Ruski kompozytor p. Łazarew, ciągle jeszcze nie
może wystawić swego oratorjum. Oratorjum tem za-
chwycano się już w Niemczech, lecz Paryż jest ko-
nieczny dla uświęcenia powodzenia.

P. Gueroult jest oddany lub sprzedany Prusom i
Włochom, co wiele objaśnia w jego dzienniku. Tak,
napastuje na Bawarję i powiada, że polityka księcia
Hohenlohe jest niemieckim walcem: dwa kroki na-
przód, dwa kroki w bok i dwa kroki w tył; lecz wido-
cznie przy pierwszem poruszeniu prusacy zajmą Mo-
nachjum i wszystkie te owoce staną się pruchnem.

Na pogrzebie Foulda, p. Baroche miał mowę. No-
wy gmach teatru wodewilu prawie jest skończony i
wkrótce będzie można chodzić po bulwarze, nie na-
rażając się na kurz pochodzący od budowy.

Renta włoska spadła do 33 fr.

W Londynie wsadzili do więzienia ajenta *Monitora*,
który przywłaszczył sobie 500,000 fr.

19 października.

Sprawy włoskie.—Wyroki prasowe.

Irlandscy i Hiszpańscy ochotnicy udają się na po-
moc papieżowi. Austrja radzi mu nie oddalać się z
Rzymu. *Monitor* milczy; w Saint-Cloud rady mini-
strów skłaniają się ku interwencji; giełda poszła w
górę. Wojska przechodzą po ulicach, lecz tylko dla
ćwiczeń w strzelaniu; żołnierzom jeszcze nie rozdano
kul wybuchających, ale dostaną je, tak że naślado
wanie Dreisa, przez Chassepot będzie zupełne.

Menotti Garibaldi chce znużyć wojska papieskie i
niedawać im ani chwili odpoczynku. Na radzie mini-
strów we Florencji postanowiono stanąć na czele ruchu
jakim bądź kosztem i przeszkodzić ogłoszeniu rze-
czypospolitej w Rzymie. Emigranci rzymscy w licz-
bie tysiąca ludzi tworzą osobny oddział pod dowódz-
twem pułkownika.

Chociaż Bismarck oświadczył, że nie udzielał ża-
dnych rad, lecz wszyscy wierzą w istnienie przymie-
rza zaczepno-odpornego pomiędzy Prusami a Wło-
chami. Dzienniki klerykalne nie tracą nadziei, mówiąc
że Napoleon zaczyna kuleć i że sześćdziesiątka odzy-
wa się na nim.

P. Castellary, redaktor czasopisma *Le Nain janne*
został skazany tylko na miesiąc więzienia za artykuł
Ranca, a samego Ranca skazano na cztery miesiące.
K.

*) Ten i następny list wzięte są z *Warsz. Dniew.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (**Szycie białej bielizny**). Osoba dotknięta dziesięcioletnią chorobą, na którą wyczerpała wszystkie zasoby swych funduszów, pragnie poświęcić pracy swoje słabe siły, aby tym sposobem mogła zaradzić swemu przykremu położeniu. Uprasza więc szanowne damy, ażeby raczyły przyjść jej w pomoc sposobem powierzania szycia białej bielizny, a ona będzie się starać godnie odpowiedzieć położonemu w niej zaufaniu. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej N. 454 obok domu Dobrycza, w fabryce rękawiczek p. Różańskiego.

Warszawa, dnia 11 (23) Października.

Kalendarz.

We czwartek, 24 października, — św. Rafała arch.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 42; zach. o godz. 4 min. 46.

W piątek, 15 października, — śśw. Kryspa męcz. i Kryspina męcz.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 43; zach. o godz. 4 min. 44.

Stan pogody.

Dziś z rana + 6°3, R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	761.5	761.0
Termometr Reaum	+ 6°2	+ 9°0
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 9°4, R. Najmniejsze ciepło + 5°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, opera **Robert Djabeł.**— *Wczoraj*, dawano balet **Hrabina d'Egmont**, było osób 600.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, komedja w 4-ch aktach, **Żydzi**.—Osoby: Hrabia Ponicki—p. *Grzywiński*; Hrabina jego żona—pani *Łapińska*; Księżniczka Zofja, siostrzenica w opiece Hrabiego — panna *Marja Łapińska*; Pani Szenionowa – panna *Palińska*; Pazurkiewicz komisarz hrabiego—p. *Chomiński*; Staroświęcki komornik graniczny—p. *Rychter*; Barbara jego żona—panna *Bondasiewicz*; Antoni ich syn — p. *Piasecki*; Prezes Zadzirnowski — p. *Ostrowski*; Rubelkowski jego kasjer—p. *Mroziński*; Bartoszewski — p. *Szober*; Baron Ixiewicz—p. *Stolpe*; Aron Lewe starozakonny— p. *Żółkowski*; Szmul jego buchalter—p. *Damse*; Monsieur Hersz—p. *Dąbrowski*; Kamerdyner hrabiego—p. *Jejde*; Lokaj hrabiego—p. *Adler*; Służący pani Szenionowej — p. *Dobrowolski*; Trzech lokai prezesa: pp. *Kruszewski*, *Krupiński* i *Kawecki*.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon na Krakowskiem-Przedmieściu).—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich**. — Początek o godzinie 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 19.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH. — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie w *Tivoli*. — Początek o godzinie 7.— *Wczoraj*, było osób 99.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Pawłow*, z Radomia; radca tajny *Eljaszewicz*, z Brześcia; rzeczywiści radcowie stanu: *Hofman*, z zagranicy; *Stremouchow*, z Petersburga;— wyjechali: jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości *Totleben*, do twierdzy Nowogieorgiewskiej; jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Kreutz*, do Petersburga; jenerał-major, hrabia *Olsufiew*, do Tweru; radca tajny *Agafonow*, do Minska; rzeczywiści radcowie stanu: *Mielnikow*, za granicę; *Giber von Greifenfeld*, do Wilna; *Andrejew*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 295, wyjechało osób 320; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 153, wyjechało osób 116; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 90, wyjechało 93; — statkami parowemi przyjechało osób 24, wyjechało osób 8; — w ogóle przyjechało osób 1230, w tej liczbie z zagranicy 154, wyjechało 1065, w tej liczbie za granicę 131.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 10 (22) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Dramiński w Garwolinie, Podolska w Szczekocinach, Dewison w Lipowcu, Nowacki w Krośniewicach, Przygodzki w Hrubieszowie, Chojnacki w Cereśnicy, — listów miejskich sztuk 6, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt doręczone nie będą, — oraz 54 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 10 (22) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 36, wyzdrowiało 73, umarło 3, pozostało 1591 (mężczyzn 753, kobiet 838), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 152, kobiet 142.

* W dniu 10 (22) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 4, żeńskiej 29, *starozakonnych*: płci męzkiej 1, żeńskiej 1, razem 35; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 6, *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 8, żenskiej 6; *starozakonnych*: męzkiej 8, żeńskiej 3, razem 25.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 11 (23) Października 1867 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		72	75	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		78	67	78	33
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		68	33	68	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		56	17	55	83½
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		100	50	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		114	50	—	—
„ „ „ 1866 „ 100		107	75	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofrank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		53	—	52	67
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		81	—	80	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		80	50	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	106	35	106	20
„ „ „	k. t.	103	20	106	5
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	105	20	106	5
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	30	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	30	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	52½	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

*) Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 34⁴/₉
*) „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 58⁸/₉

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 10 (22) Października 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies	32⁷/₈ 33
„ Hamburg „	29⁷/₈
„ Amszterdam „	164
„ Paryż	345
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	--
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	114¼
2-ga „ „ z r. 1866	107⁷/₈
5% Bilety Bankowe	77³/₈
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	111⅛
Obligacje „ „ „ „	—
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—
6% Metaliki	83
4% „ Kupon z Lutego	35
„ „ z Sierpnia	23
Imperjały	600
Dyskonto	9%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 10 (22) Października 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		
Obligacje Skarbowe 4%		58¾
Listy Zastawne 4%		63
Bilety Banku Rosyjskiego		56⁷/₈
Weksle na Warszawę		84¾
„ Petersburg 3 tygodn.		84
„ „ 3 miesięczny		92½
„ Londyn 3 „		90⁵/₈
„ Paryż 2 „		6 23⁵/₈
„ Hamburg 2 „		81⅛
„ Wiedeń 2 „		150³/₈
Akcje Rosyjskie		81¼
Kolej Terespolska		76
dto Warszawsko-Wiedeńska		-
Listy Likwidacyjne		61½
Nowa pożyczka premjowa 1-em		47
„ „ „ 2-em		99
dto na targu		93⅛
dto „ dostawę		72
	na wios.	68¾

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 6149. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż złożony przy podaniu strony interesowanej akt zejścia Jakóba Piotrowskiego, w mieście Warszawie ostatnio zamieszkałego, w dniu 2 Lipca r. b. w Monachjum Królestwie Bawarskim zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dla odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz) 1867 r.

Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 6298. *Олькушская Коммиссія по Крестянскимъ дѣламъ.*

Расчитывая въ первыхъ числахъ Ноября, мѣсяца сего года приступить согласно ст. 901 и 1041 пост. Учр. Комитета къ составленію ликвидаціонной табели по селенію Туры Мѣховскіе, гмины Рацлавице, уѣзда Мѣховскаго, честь имѣю объявить о томъ владѣльцамъ сего имѣнія и просить ихъ озаботиться приготовленіемъ къ означенному сроку всѣхъ документовъ, относящихся къ поземельному устройству крестьянъ.

О днѣ въ который приступлено будетъ къ составленію табели, сообщится мною своевременно, не позже какъ за три дня до прибытія на мѣсто дла оказанной цѣли, особою повѣсткою, чрезъ мѣстнаго Войта гмины.

При этомъ присовокупляется, что неприбытіе владѣльвевъ или же ихъ уполномоченнаго въ назначенный сею повѣсткою срокъ, не остановитъ моихъ дѣйствій по составленію табелей.

Г. Мѣховъ, 3 (15) Октября 1867 года.
Комисаръ Мѣховскаго Уѣзда, (.....).

N. D. 6299. *Олькушская Коммисія по крестьянскимъ дѣламъ.*

Расчитывая въ перныхъ числахъ Ноября мѣсяца сего года приступить согласно ст. 901 и 1041 пост. Учр. Комитета къ составленію ликвидаціонной табели по селенію Завадка, гмины Льгота Велька, Уѣзда Мѣховскаго, честь имѣю объявить о томъ владѣльцу сего имѣнія и просить его озаботиться приготовленіемъ къ означенному сроку всѣхъ документовъ, относящихся къ поземельному устройству крестьянъ.

О днѣ, въ который приступлено будетъ къ составленію табели, сообщится мною своевременно, не позже какъ за три дня до прибытія на мѣсто для оказанной цѣли, особою повѣсткою, чрезъ мѣстнаго Войта гмины.

При этомъ присовокупляется, что неприбытіе владѣльца или же его уполномоченнаго въ назначенные сею повѣсткою срокъ, не остановитъ моихъ дѣйствій по составленію табели.

Г. Мѣховъ, 3 (15) Октября 1867 г,
Комисаръ Мѣховскаго Уѣзда, (....).

(N. D. 6100). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ, что 20 Сентября поступило въ оный прошеніе Надворнаго Совѣтника Раковича о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на хлороформный спиртомѣръ.

Г. Варшава, 27 Сентября 1867 года.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *6289. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed nim spadku sumy rs. 414 kop. 42½ z procentem i kosztów procesu rs. 15 kop. 80 na dobrach Szejpiszki i Ochotniki w Powiecie Sejneńskim położonych, sposobem ostrzeżenia zapisanych, po śmierci ich wierzyciela Josiela Jakobsohna otwartego, termin na d. 18 (30) Kwietnia 1868 r. wyznaczony został.

Suwałki d. 3 (15) Października 1867 r.
J. Kowalski.

N. D. *6303. Sąd Pokoju w Opatowie. Zwierzchność Hypoteczna.*

Po śmierci Antoniego Majewskiego w dniu 20 Listopada 1861 r. i Ludwika Majewskiego w dniu 2 Marca 1867 r. zmarłych, pierwszego właściciela nieruchomości w mieście Słupi Nowej. Powiecie Opatowskim Gubernji Radomskiej pod Nr. 30 położonej, a drugiego sukcesora pierwszego. Otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 18 (30 Kwietnia 1868 r. w sądzie tutejszym pod prekluzją jest wyznaczony.

Opatów dnia 2 (14) Października 1867 r.
Podsędek,
Radca Honorowy Jastrzębiowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 6304. *Sąd Pokoju w Częstochowie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki:

a) Nieruchomości w mieście Przyrowie przy rynku miasta, pomiędzy domami Dawida Wajsman i Kunegundy Gazalskiej pod N. 221 położonej, własność Konstancji Marjańskiej stanowić mającej.

b) Nieruchomości w mieście Częstochów przy ulicy Panny-Marji na placu Kamelaryjnym Nr. 78 położonej, własność Ludwika Szaniawskiego stanowić mającej.

Zawiadamia strony interesowane, że regulacje te odbędą się w sądzie tutejszym, pierwsza w dniu 18 (30) Stycznia, a druga w dniu 19 (31) Stycznia 1868 r.

Wzywa przeto, aby w terminie tym pod skutkami prekluzji w art. 154 i 160 pr. hyp. z 1818 r. przepisanej, osobiście lub przez pełnomocików zgłosiły się z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi.

Niestawający właściciel regulować się mającej nieruchomości, ulegnie karze na żądanie interesantów od rsr. 1 kop. 50, do rsr. 7 kop. 50 i podług art. 150 pr. hyp., utraci wszelkie dobrodziejstwa względem swych wierzycieli.

Decyzja zwierzchności hypotecznej nad aktem regulacji zapadnie i ogłoszoną będzie w dniu 20 Stycznia (1 Lutego) 1868 r. i w tym dniu interesanci bez dalszych wezwań obecni być winni.

Częstochów dnia 3 (15) Paźdz. 1867 r.
Podsędek Jankowski.

LICYTACJE I SPRZEDAZE PUBLICZNE.

N. D. 6210. *Финансовое Управленіе въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Департаментъ обьявляетъ во всеобщее свѣденіе, что въ Горномъ Департаментѣ въ Варшавѣ, будутъ производиться дня 27 Октября (8 Ноября) с. г. въ 12 часовъ утра, торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на поставку въ будущемъ 1868 году разныхъ матеріаловъ для Магазина Панковскаго Горнаго Отдѣла въ Панкахъ.

Залогъ для этихъ торговъ назначенъ въ 172 руб. и на издержки по публикаціи 10 руб.

Объявленія должны быть писаны на рускомъ и польскомъ языкахъ на гербовой бумагѣ въ 75 коп. по ниже слѣдующей формѣ:

Вслѣдствіе объявленія Горнаго Департамента отъ 4 Октября с. г. за N. 3892 заявляю, что я принимаю на себя обязанность поставить въ теченіи 1868 года для Заводовъ и Магазина Панковскаго Отдѣла, смазочные и вспомагательные матеріалы, уступая изъ объявленныхъ къ торгамъ цѣнъ 00. процентъ (здѣсь прописать цифрами и словами какой именно процентъ уступается), соглашаясь при томъ на всѣ условія и обязательства объявленныя при торгахъ, кои мною прочтены и поняты.

Квитанціи (такой то) Казенной Кассы въ пріемѣ представленныхъ мноюъ въ предварительный залогъ денегъ 172 руб. и на издержки по публикаціи 10 р. у сего прилагаю, каковыя деньги въ случаѣ неоставленія за мную торга, желаю получить обратно въ собственные руки.

Постоянное жительство имѣю въ N. близъ почтовой станціи N. (ежели же въ Варшавѣ то прописать названіе улицы и нумеръ дома). Составлялъ въ N. числа, мѣсяца 1867 года.

(подписать четко имя и фамилію).

Каждое объявленіе должно быть запечатано сургучемъ и адресовано: „въ Горный Департаментъ.“ Объявленіе къ торгамъ на поставку разныхъ матеріаловъ для Магазина Панковскаго Горнаго Отдѣла.

Прочія условія и цѣны матеріаловъ можно видѣть въ Канцеляріи Горнаго Департамента и въ Канцеляріи Панковскаго Горнаго Отдѣла въ Панкахъ, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Варшава, 4 Октября 1867 года.
Завѣдующій Департаментомъ, (....).
Начальникъ Секціи, Козарскій.
Правитель Канцеляріи, Реклевскій.

* * *

Wydział Górnictwa podaje do powszechnej wiadomości, iż w Wydziale Górnictwa w Warszawie, odbędzie się d. 27 Października (8 Listopada) r. b. o godzinie 12 z rana licytacja za pośrednictwem opieczętowanych deklaracij, na dostawy w roku przyszłym różnych materjałów do Magazynu Górniczego Oddziału Pankowskiego w Pankach.

Vadium do tej licytacji oznaczone rs. 172 i na koszta licytacyjne rs. 10.

Deklaracje winny być pisane łącznie w ruskim i polskim języku na stemplu ceny kop. 75 podług następującego wzoru:

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa pod dniem 4 Października r. b. Nr. 3892, podaję deklarację, iż zobowiązuję się dostawić w ciągu roku 1868 do Zakładów i Magazynu Oddziału Pankowskiego smarowe i pomocnicze materjały, odstępując z cen oznaczonych do licytacji procent N. (tu wypisać odstąpiony procent liczbą i literami), zgadzając się przytem na wszystkie zastrzeżenia i obowiązki objęte warunkami licytacyjnemi przezemnie przeczytanemi i zrozumianemi.

Kwity kasy Skarbowej N. na złożone vadium rs. 172 i na koszta licytacyjne rs. 10 przy niniejszem dołączam które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji pocztowej N. (a jeżeli w Warszawie, to wymienić ulicę i Numer domu).

Pisałem w N. dnia miesiąca 1867 r.

(podpisać czytelnie imię i nazwisko).

Każda deklaracja winna być zapieczętowana lakiem i mieć adres: „Do Wydziału Górnictwa. Deklaracja na dostawę różnych materjałów dla Magazynu Górniczego Oddziału Pankowskiego.“

Inne warunki i ceny materjałów mogą być przejrzane w godzinach służbowych w biurze Wydziału Górnictwa i w Kancelarji Oddziału Górniczego w Pankach, każdodziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Warszawa, dnia 4 Października 1867 r.

N. D. 6091. *Варшаское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляется, что 19 (31) Октября с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться въ Варшавскомъ Губернскомъ Правленіи изустные торги съ пониженіемъ на поставку 429 полукубическихъ саженей дровъ для отопленія калориферныхъ печей въ зданіи Варшавской слѣдственной тюрьмы въ теченіи однаго года, считая съ 1 (13) Января 1868 г. по такоежъ число 1869 г. Торги эти предположено начать отъ контрактной цѣны т. е. 4 руб. 86 к. с. за одинъ полукубическій сажень дровъ. Желающіе принять поставку объязаны представлять въ Губернскомъ Правленіи при торгахъ въ залогъ монетою, билитами или Государственными кредитными бумагами принимаемыми въ залоги при казенныхъ подрядахъ, сими послѣдними считая по курсу 200 руб. сер. Условія поставки будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ присутственное время въ пріемномъ залѣ Губернскаго Правленія.

Г. Вавшава, 28 Сентяб. (10 Сент.) 1867 г.
Вице-Губернаторъ, Даниловъ.
Совѣтникъ, Пухальскій.
Старшій Дѣлопроизводитель, Яновскій.

N. D. 6295. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Такъ какъ торги на поставку съѣстныхъ припасовъ для арестантовъ въ Кѣлецкой и Хенцинской тюрмахъ въ періодѣ съ 1 (13) Января 1868 года по таковое число Января 1869 г., по неприбытіи конкурентовъ несостоялись, то Губернское Правленіе симъ объявляетъ, что на вышеозначенный подрядъ 17 (29) Октября 1867 г. въ 1-мъ чачу по полудни въ присутствіи Кѣлецкаго Губернскаго Правленія будутъ въ третіи разъ производится торги, начиная съ 8 восьми коп. сер. за дневную порцію арестанта (in minus).

Желающіе принять на себя этоть подрядъ должны явится въ присутствіи Губернскаго Правленія съ квалификаціоннымъ свидѣтельсвомъ и залогомъ для Кѣлецкой тюрмы 750 р. с. и Хенцинской 500 р. с.

Условія къ торгамъ могутъ быть пересмотрены въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Кѣльцы, 7 Октября 1867 г.
за Совѣтника, Гутовскій.

N. D. 6268. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что по разрѣшенію б. Праветельственной Комисіи Финансовъ отъ 13 (25) Апрѣля с. г. за N. 4720/1541, основанному на постановленіи Учредительнаго Комитета въ засѣданіи 30 Апрѣля (12 Мая) 1866 г. (етатья 6207) 30 Октября (11 Ноября) 1867 г, съ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ залѣ присутствія сего Правленія, аукціонные торги (in plus), на продажу фольварка при мѣстечкѣ Ополе, Ново-Александрійскаго Уѣзда, поступившаго въ вѣденіе казны по упраздненіи Опольскаго монастыря ордена Піяровъ.

Главнѣйшія условія для торговъ на продажу упомянутаго фольварка суть слѣдующія:

1. Означенный фольваркъ поступаетъ въ собственность покупятеля съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 года, со всѣми доходами и угодіями къ нему принадлежащими, равно съ тѣми правами о обязанностями, какія по оному имѣетъ казна Царства.

2. Торги будутъ производиться изустно, начиная съ оцѣночной суммы четыре тысячы триста дѣвяносто два рубля, пятьдесять семъ копѣекъ (4,392 р. 57 к.); дозваляется однакожъ подавать объявленія и въ запечатаныхъ конвертахъ на гербовой бумагѣ 30-ти копѣечнаго достоинства, по прылагаемой у сего формѣ, каковыя должны быть подаваемы на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12-ти часовъ дня вышеозначеннаго числа, а будутъ вскрыты только по окончаніи изустныхъ торговъ.

3 Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны лично представить или приложить къ подаваемымъ объявленіямь документы о внесенномъ ими въ Губернское или Окружное Казначейство, залогъ наличными деньгами, ликвидаціонными листами, или же иными Государственными бумагами Имперіи и Царства, или закладными листами Земскаго Кредитнаго Общества, по нарицательной ихъ цѣнѣ, на сумму равняющуюся $1/_{10}$ части оцѣнки продаваемаго имѣнія, т. е. въ количествѣ 440 р. Упомянутые листы, равно государственныя и кредитныя бумаги, должны быть представлены съ принадлежащими къ нимъ за неистекшее время купонами.

4. Фольварокъ остается за предложившимъ на торгахъ изустно или въ письменномъ объявленіи, самую высшую 30 оный цѣну, а залогъ его удерживается и если таковой с стоитъ изъ наличныхъ денегъ, то въ послѣдствіи можетъ быть зачисленъ въ счетъ суммы, слѣдующей съ покупщика по пункту а) ниже прописанной 5-ой статьи

5. Уплата денегъ казнѣ за упомянутый фольваркъ производится слѣдующимъ образомъ:

а) Половину оцѣночной суммы, за вычетомъ представленнаго къ торгамъ залога покупщикъ обязанъ внести въ Губернское казначейство не позже 30-и дней, со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ.

б) Остальную затѣмъ часть оцѣночной суммы (съ которой начнутся торги) и предложенную на торгахъ надбавку, покупщикъ обязанъ тотчасъ обеспечить внесеніемъ ея въ IV Отдѣлѣ ипотечной книги, на первомъ мѣстѣ и уплачивать въ казначейство 5% роста и по 2% на погашеніе капитала.

6. Платежъ въ казну причитающейся суммы, можетъ быть производимъ, или одними наличными деньгами, или же ¾ сими деньгами, а въ ¼ ликвидаціонными листами, по нарицательной ихъ цѣнѣ, при чемъ казна однако не обязывается размѣнивать ликвидаціонные листы или давать съ нихъ сдачу.

7. Со дня торга, всякаго рода приращенія и убыли, могущія въ какомъ либо отношеніи и по какой либо причинѣ произойти въ фольваркѣ, относятся на счетъ покупщика.

Доходы съ имѣнія принадлежатъ казнѣ по 20 Мая (1 Іюня) 1868 г.; съ этаго же дня они поступаютъ въ пользу покупщика.

8. Прочія подробныя условія и описаніе продаваемаго фольварка, могутъ быть пересмотрѣны въ отдѣленіи государственныхъ имуществъ Люблинскаго Губернскаго Правленія ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

При томъ присовокупляется, что покупщикъ пріобрѣтаетъ имѣніе въ томъ видѣ, въ какомъ оно дѣйствительно находится; описаніе же этаго фользарка, прилагаемое къ условіямъ, служитъ только для соображеній покупателя. За точность описанія этаго казна Царства не отвѣчаетъ, а за тѣмъ, покупщикъ долженъ бы до торговъ осмотрѣть имѣніе во всѣхъ подробностяхъ на мѣстѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 5 (17) Октября 1867 г. за N. 1967 симъ заявляю, что обязуюсь купить фольварокъ при мѣстѣчкѣ Ополе, Ново-Александрійскаго Уѣзда, поступившій въ вѣдѣніе казны по упраздненіи Опольскаго монастрыря ордена Піяровъ за сумму (здѣсь выписать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящей продажи. На представленный временный залогъ въ суммѣ (выписать сумму цифрами и прописью)

прилагаю квитанцію касы NN, каковой залогъ, въ случаѣ если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно лично (или прошу прислать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто) постояннаго жительства моего.

Объявленіе это писано въ NN.
(число мѣсяцъ и годъ).
(подписать имя и фамилію).

Г. Люблинъ, 5 (17) Октября 1867 года.
Асесоръ Отдѣленія, Шмидтъ.
Дѣлопроизводитель, Венглинскій.

N. D. *6208. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Października (8 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do tegoż dnia i mca 1871 r. wydzierżawienie gruntu miejskiego po zarogatkami Jerozolimskiemi i Mokotowskiemi położonego, obejmującego przestrzeni dziesiatinów trzy i jedna czwarta a to od sumy na rub pięćdziesiąt dziewięć rocznie dzierżawy ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę rocznej dzierżawy.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Ka-y Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rsr. 10 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Iune warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są każdodziennie do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 28 Wrześ. (10 Paźdz.) 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację mocą której obowiązuje się zadzierżawić na lat trzy to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do tegoż dnia i mca 1871 r grunta miejskie po za rogatkami Jerozolimskiemi i Mokotowskiemi położone, obejmujące przestrzeni dziesiatynów trzy i jedna czwarta ofiarując za takową rocznie dzierżawy (wypisać literami . poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w Kasie G Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr. 10 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

N. D. 6294. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na stawianie nowych i reperacje starych barjer, oraz słupów łańcuchowych miejskich w Warszawie i obrębie miasta znajdujących się, w ciągu lat trzech i dni dwunastu, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r., od cen szczegółowo w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego. a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych

Nadto do deklaracji, dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 100 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy lictacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz ceny, są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się w ciągu lat trzech i dni dwunastu, to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r. do d. 1 (13) Stycznia 1871 r. stawiania nowych i reperacji starych barjer oraz słupów łańcuchowych drewnianych miejskich w Warszawie i obrębie miasta znajdujących się, odstępując od cen w warunkach poszczególnionych, procentów N. (wypisać literami), poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w tychże warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, wadjum w ilości rsr. 100 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

N. D. 6245. *Окружное Артилерійское Управленіе.*

По случаю неуспѣшности, произведенныхъ въ Іюнѣ сего года торговъ, Главное Артилерійское Управленіе Военнаго Министерства, вновь приглашаетъ желающихъ принять себя передѣлку въ Варшавѣ 50,000 винтовокъ въ скорострѣльныя, по игольчатой системѣ.

Торги изустные съ запечатанными объявленіями, назначаются при Управленіи въ С.-Петербургѣ; торгъ 16 го, а переторжка 20 Ноября сего года не позже часа по полудни.

Въ обезпеченіе исправнаго выполненія подряда, долженъ быть представленъ къ торгамъ, допускаемый по казеннымъ подрядамъ существующими постановленіями, залоги въ 20% съ суммы принимаемаго подряда

Послѣ торговъ и по вскрытіи пакетовъ никакія уступки, ни отъ кого не могутъ быть приняты.

Кондиціи подряда и утвержденный образецъ винтовки, будутъ предъявляемы желающимъ въ Главномъ Артилерійскомъ Управленіи ежедневно, кромѣ праздничныхъ дней.

Г. Варшава, 6 Сентября 1867 года.
Помощникъ Начальника Главнаго Управленія, Генералъ-Лейтенантъ,
Соловцевъ.
Начальникъ Отдѣленія, Полковникъ,
Чагинъ.

N. D. 6259. *Окружное Интендантское Управленіе.*

По случаю прекращенія подрядчикомъ Мошкою Левковичемъ съ Августа мѣсяца сего года утвержденной за нимъ поставки для Ловичскаго военнаго госпиталя припасовъ и матеріаловъ 5, 6, 7, 8, 9, 10, 14 и 15 разрядовъ для продовольствія больныхъ и содержанія госпиталя съ 1 Января 1867 по 1 Января 1871 г. и устраненія за тѣмъ его Левковича согласно условіямъ отъ дальнѣйшаго производства таковой назначено произвести въ конторѣ означеннаго госпиталя 17 Октября сего 1867 года одинъ рѣшительный торгъ, безъ переторжки, узустный и посредствомъ запечатанныхъ объявленій, цѣны для утвержденія подряда на мѣстѣ будутъ высланы въ контору.

Торгъ этотъ будетъ произведенъ на точномъ основаніи 8 тома Св. Воен. Пост. и 10 тома Св. Зак. Гражд. съ примѣненіемъ къ тѣмъ правиламъ, какіе объяснены въ объявленіяхъ припечатанныхъ въ 1866 году въ вѣдомостяхъ обоихъ столицъ, равно въ Варшавскихъ Дневникѣ №. 158, 160 и 161 и Курьерѣ №. 171, 172 и 173, а такъ же въ Гродненскихъ Губернскихъ вѣдомостяхъ №. 27.

Залоговъ подъ неустойку нужно 20% (до 600 руб.) по суммѣ исчисленной по количеству годоваго расхода припасовъ и по цѣнамъ какіе будутъ предложены торгующимися.

Срокъ для поставки припасовъ назначается съ 1 Ноября 1867 по 1 Января 1871 г.

Всѣ свѣдѣнія къ торгамъ какъ то: кондиціи и вѣдомость о количествѣ израсходованныхъ съ Сентября 1866 по Сентябрь 1867 г. припасовъ и матеріаловъ для опредѣленія количества залоговъ какъ въ обезпеченіе подряда такъ и задатковъ и также объявленіе о порядкѣ заготовленія ихъ желающіе могутъ видѣть заблаговременно какъ въ Окружномъ Интендантствѣ, такъ и въ Госпитальной Канторѣ во всякое время отъ 9 до 3 часовъ дня кромѣ праздниковъ.

г. Варшава, 6 Октября 1867 г.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія,
Полковникъ, Вейнтраубе.

N. D. 6297. *Управленіе Новогеоргіевской Крѣпостной Артилеріи.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку разныхъ матеріаловъ для заготовленія конской аммуниціи, какъ то: юфтовыхъ и сиромятныхъ кожъ каната и прочаго всего на сумму четыре тысячи девятьсотъ шестьдесятъ пять рублей шестьдесятъ три коп. сер.

Торгъ начнется двадцать седмаго Октября 1867 года, отъ десяти часовъ утра, въ Канцеляріи упомянутаю Управленія и будетъ состояться окончательно, т. е. безъ переторжки.

Къ торгамъ будутъ допускаться лица имѣющіе на это право; въ чемъ должно быть представлено свидѣтельство мѣстнаго Начальства.

Залогъ 1656 руб. сер. долженъ быть представленъ на канунѣ торга.

Условіе на поставку матеріаловъ можно видѣть во всякое время въ Канцеляріи помянутаго Управленія, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Торги будутъ производиться изустные, но дозволяется и присылка запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи 2 главы 3-го раздѣла 1 книги 4 части свода Военныхъ Постановленій.

Кр. Новогеоргіевскъ, 8 Октября 1867 г.
Командиръ Новогеоргіевской,
Крѣпостной Артиллеріи,
Полковникъ, Винтеръ.

N. D. 6308 *Варшавскій Соляный Магазинъ.*

Объявляетъ, что 26 Октября (7 Ноября) с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ произведены въ Варшавскомъ Соляномъ Магазинѣ публичные торги на продажу поврежденной разливомъ рѣки Вислы, соли 57 бочекъ, вѣсомъ 490 пудовъ 8 фунтовъ; желающіе купить таковую могутъ до производства торговъ ежедневно осматривать соль и впредь до торговъ внести въ оный Магазинъ залогъ 12 р с.

Торги назначаются согласію оцѣнкѣ отъ 25 к. с. за одинъ пудъ.

Покупщикъ соли долженъ таковую тотчасъ убрать.

Г. Варшава, 9 (21) Октября 1867 г.
Приставъ, Боярскій.

N.D. 6296. *Начальникъ Опатовскаго Уѣзда.*

Вслѣдствіе Указа Радомскаго Правленія отъ 21 Сентября (3 Октября) с. г., за №. 2016, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что такъ какъ Михаилъ Фронцкевичъ предложившій на торгахъ, большую сумму на аренду казенныхъ подуховныхъ земель въ г. Опатовѣ состоявшихъ изъ номенклатуръ.

Каноничество N. 5.
Проповѣдниковъ N. 2.
Псаломщиковъ, и
Ксендзевъ Викарьевъ.

вопреки §§. 6 и 7 торговыхъ условій, неявился для заключанія контракта и не пополнилъ требуемаго залога и не внесъ первой половины арендной платы, по этому въ Опатовскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производиться 30 Октября (11 Ноября) с. г. въ 12 часовъ дня, публичные торги (in plus) на отдачу этихъ земель съ принадлежащими къ нимъ угодьями, въ двухъ лѣтное арендное содержаніе т. е. съ 20 Іюня (1 Іюля) 1867 г. по 20 Іюня (1 Іюля) 1869 г. на рискъ Фронцкевича начиная отъ предложенной имъ суммы 751 р. с. годичной арендной платы посредствомъ запечатанныхъ объявленій составленныхъ по положенію утвержденному б. Совѣтомъ Управленія Царства въ 16 (28) Мая 1833 г.

Подающіе объявленія, обязаны приложить къ онымъ расписки Казначейства на представленный залогъ въ количествѣ 188 р. с. наличными деньгами или процентными бумагами на основаніи существующихъ постановленій, принимаемыхъ Кмзначействами въ залоги.

При этомъ присовокупляется: что конкурентъ за которымъ аренда останется на торгахъ, долженъ принять имѣніе въ такомъ состояній, въ какомъ оно находиться въ настоящее время и наканецъ что, новый арендаторъ обязанъ вознаградить теперешняго администратора за расходы употребленные имъ на администрацію означеннаго имѣнія съ 20 Іюня (1 Іюля) с. г. по день отдачи имѣнія въ новое арендное содержаніе, согласно отчета который администраторомъ будетъ представленъ.

Другія подробныя условія торговъ могутъ быть пересматривае, ежедневно исключая празрничныхъ и воскресмыхъ дней въ Опатовскомъ Уѣздномъ Управленіи.

г. Опатовъ, Октября 3 (15) дня 1867 г.
Подполковникъ, (. . . . . .)

N. D. 6293. *Турекское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи Указа Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 25 Сентября за N. 4491, Турекское Уѣздное Управленіе симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что 25 Октября (6 Ноября) с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться въ здѣшнемъ Управленіи торги in plus посредствомъ запечатанныхъ деклярацій на отдачу въ аренду съ 1868 до 1871 г., доходовъ въ г. Вартѣ съ мостовъ, съ привоза разныхъ товаровъ, и вообще съ ярмарокъ начиная отъ предявленной на послѣднихъ торгахъ суммы 949 руб. 85 к. с.

Декляраціи должны быть написаны четко безъ подчистокъ, по ниже указанной формѣ, цифры же обозначены прописью. Кромѣ того къ деклярацій слѣдуетъ приложить квитанцію окружной или городской касы на представленный залогъ 94 руб. 98 к. с., а также свидѣтельство мѣстной полицейской власти о совершеннолѣтіи и состоятельности. Торговыя кондиціи могутъ быть пересматрываемы въ Уѣздномъ Управленіи въ служебное время.

Г. Турекъ, 1 (13) Октабря 1867 г.
Начальникъ Турекскаго Уѣзда,
Заремскій.

Форма объявленія.

Въ слѣдствіе публикаціи Турекскаго Уѣзднаго Управленія отъ 1 (13) Октября с. г. за N. 7434 симъ объявляю, что обязываюсь взять въ аренду 1868 до 1871 года доходъ съ мостовъ съ привоза разныхъ товаровъ и вообще съ ярмарокъ въ городѣ Вартѣ за сумму N. прописью подвергая себя заключеннымъ въ торговыхъ кондиціяхъ условіямъ, каковые мнѣ хорошо извѣстны. Свидѣтельство выданное мнѣ NN. и квитанцію казначейства NN. на представленный залогъ 94 р. 98 к. с. прилагаю и за полученіемъ таковаго, въ случаѣ если торги не останусь за мною, лично явлюсь (или о высылѣ въ N. на мой счетъ прошу).

* * *

Na zasadzie decyzji Rządu Gubernialnego Kaliskiego z d. 25 Września r. b. Nr. 4491, Zarząd Powiatu Turekskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 25 Października (6 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana w biurze tutejszem odbywać się będzie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie poczynając od r. 1868 do 1871 dochodów mostowego targowego i jarmarcznego w mieście Warcie od sumy rs. 949 k. 85, po poprzedniej licytacji zadeklarowanej.

Deklaracje napisane być winny, czysto, wyraźnie i bez poprawek wedle niżej wskazanej formy, ilość zaś oferty wypisana literami.

Obok tego do deklaracji dołączyć należy kwit okręgowej lub miejskiej kasy na złożone vadium w ilości rs. 94 k. 98 i świadectwo władzy policyjnej o pełnoletności a także zamożności. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w biurze Powiatu w godzinach służbowych.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Powiatowego Turekskiego z d. 1 (13) Paźdz. r. b. Nr. 7434 niniejszem deklaruję wziąść w dzierżawę na czas poczynając od r. 1868 do 1871 dochody z mostowego, jarmarcznego i targowego w m. Warcie za sumę rs. N. poddając się warunkom licytacyjnym, które mi są dobrze znane. Świadectwo udzielone mi przez N. i kwit kasy N. na złożone vadium w ilości rs. 94 kop. 98 przy niniejszem załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub też o odesłanie na mój koszt w N. proszę.

(N. D. 6188). *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

Такъ какъ Фишель Валь житель города Люблина подъ N. дома 457, объявилъ намѣреніе переселится въ Прусію въ городъ Берлинъ, то Люблинскій Городовой Магистратъ симъ объявляетъ всѣмъ лицамъ, могущимъ имѣть какія нибудь претензій къ упомянутому Валю, чтобы съ документами оныхъ въ теченіи 30 дней явились въ Люблинскомъ Магистратѣ, ибо по истеченіи означеннаго срока, на основаніи существующихъ распоряженій, Валь будетъ представленъ къ эмиграціонному паспорту.

Г. Люблинъ, 26 Сент. (8 Октяб.) 1867 г.
Президентъ Города, Дылевскій.

N. D. 6156. *Кольское Лесное Управленіе.*

Симъ обявляетъ, что на основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 4 (16) Сентября с. г. за N. 64054/23355 будетъ производиться въ деревни Гай Кольскаго Уѣзда въ канцеляріи тогоже Лѣснаго Управленія 7 (19) Ноября с. г. въ 11 часовъ утра въ присутствіи Старшаго Лѣсничаго, аукціонный торгъ (in plus) на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ 1868 г. отдѣльно участками именно:

а) Осове I окр. N. 14 лѣсосѣка, начиная съ оценочной суммы 1,193 руб. 38 коп.
б) Кейше III окр. 13 лѣсосѣка, начиная съ оценочной суммы 977 р. 77 к.
в) Псары I. окр. N. 16 лѣсосѣка начиная съ оценочной суммы 76 р. 68 к.
г) Ржуховъ I окр. N. 18 лѣсосѣка, начиная съ оченочной суммы 78 р. 49 к.
д) Рыбины I окр. N. 25 лѣсосѣка, начиная съ оценочной суммы 49 р. 80 к.
е) Вырубки I окр. N. 25 лѣсосѣка, начиная съ оценочной суммы 545 р. 30 к.

Каждый желающій торговать обязанъ имѣтъ при себѣ залогъ соотвѣтствующій $^{1}/_{10}$ части стоимости лѣса выставленнаго на аукціонный торгъ. О другихъ условіяхъ той продажи ежедневно, кромѣ дней праздничныхъ, въ установленные для занятіи часы можно узнать въ Кольскомъ Лѣсномъ Управленіи, а мѣстная Лѣсная стража укажетъ желающимъ, лѣсъ выставленный въ продажу.

Въ д. Гай, 28 Сент. (10 Октяб.) 1867 г.
Старшій Лѣсничій, Садовскій.

N. D. 6189. *Вышковское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія б. Правительственной Комисіи Финансовъ и Казначейства отъ 25 Февраля (9 Марта) с. г. за N. 59139/21492, какъ равно решенія Ломжинскаго Губернскаго Правленія отъ 15 (27) Сентября с. г. за N. 1816, въ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Домброва 30 Октября (11 Ноября) с. г. въ 10 часовъ утра, назначенъ 2 срокъ публичнаго торга на продажу лѣсосѣка въ участкѣ Гладчинъ, оцененнаго на сумму 549 р. 25 к. изъ 1867 года.

Желающія участвовать въ сихъ торгахъ, приглашаются въ Лѣсное Управленіе въ выше означенное время съ залогами, равняющимися $^1/_{10}$ части оценки лѣсосѣка.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть разсмотрены въ Лѣсномъ Управленій ежедневно, исключая праздниковъ.

Домброва, 30 Сентяб. (12 Октяб.) 1867 г.
и. д. Старшаго Лѣсничаго,
Борайкѣвичъ.

N. D. 6291. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Hirszel, Urzędnika drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, w Warszawie pod Nr. 1680*g*. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juljana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500 z procentem zaległym od dnia 1 Lipca 1865 r. i kosztów od Antoniny z Janikowskich Józefa Boretti małżonki obywatelki, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1487*B*. i 1487*C*. położonych, w Warszawie pod Nr. 1487*B*. zamieszkałej, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 24 Sierpnia (5 Września) 1865 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały dwie

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie przy ulicy Sosnowej pod N-rami 1487*B* i 1487*C*. w cyrkule policyjnym i administracyjnym VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III, na gruncie czynszowym w gminie Magistratu miasta Stołecznego Warszawy położone, dwie oddzielne księgi hypoteczne mającej, prawem własności do Antoniny z Janikowskich Boretti należące, w posiadaniu tejże Antoniny z Janikowskich Boretti i jej męża Józefa Boretti zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obniążone.

Nieruchomość Nr. 1487*B*. w ogóle zajmuje łokci kw. około 3,250.

Na gruncie tym jest:

Parkan z desek, w środku którego jest brama z furtką, przy tej stoi budka z drzewa papką smołowcową kryta, na mieszkanie dla stróża przeznaczona, w środku podwórza jest budka z desek deskami kryta, dalej

Kamienica z cegły masiv murowana blachą kryta, o dwóch kominach, w której mieszka siedmiu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Nieruchomość zaś Nr. 1487*C*. w ogóle zajmuje łokci kw. 6,180.

Na gruncie tym jest:

Dom masiv murowany o parterze blachą kryty, trzy kominy murowane mający.

Podwórko częścią tylko kamieniem polnym wybrukowane.

Komórka z desek deskami kryta, lecz ta jak i budka mają być własnością Marcelego Boretti.

Kloaka z desek.

Szopa pod półdaszkiem papą smołowcową kryta, z drzewa wybudowana.

Dół na wapno deskami kryty.

Dwie budki z drzewa dla psów.

Studnia cembrowana z pompą drewnianą i rękojeścią do pompowania wody zelazną.

Zabudowanie murowane blachą kryte.

Ogród częścią fruktowy, około 20 drzewek owocowych mający, a po większej części jarzynny i kwiatowy, w którym jest na słupach z linami urządzona gimnastyka dla dzieci.

W nieruchomości tej oprócz małżonków Boretti, nikt obecnie nie zamieszkuje.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Juljana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Numerem 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mitte urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy Wydziału III w Warszawie, pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Września 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych nieruchomości w Warszawie d. 13 (25) Września 1865 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi na ten cel w Kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej, w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 11 (23) Listopada 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Juljan Czajkowski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 25 Wrześ. (7 Paźd.) 1865 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 27 Wrześ. (9 Paźd.) 1865 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 11 (23) Listopada 1865 r. 25 Listopada (7 Grudnia) t. r. i 9 (21) Grudnia t. r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysędzenia na dzień 24 Stycznia (5 Lutego) 1866 r. wyznaczony został, w którym to terminie rzeczone nieruchomości Juljanowi Czajkowskiemu Patronowi przygotowawczo za sumę rs. 6,000 przysądzone zostały. Następnie Trybunał wyrokiem dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1866 r. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 4 (16) Kwietnia 1866 r. wyznaczył, który z powodu braku taksy odbytym być nie mógł, poczem Trybunał wyrokiem ilacyjnym z dnia 6 (18) Maja 1866 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 3 (15) Czerwca 1866 r. wyznaczył, a gdy i ten termin dla zaszłych sporów spełzł bezskutecznie, przeto Trybunał wyrokiem ilacyjnym d. 8 (20) Sierpnia 1866 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 31 Sierpnia (12 Września) 1866 r. godzinę 10 rana wyznaczył, który gdy z powodu zaszłych sporów odbytym być nie mógł, przeto po oddaleniu takowych wyrokiem IX Departamentu Rządzącego Senatu z dnia 9 (21) Listopada 1866 roku, Trybunał tutejszy wyrokiem d. 24 Listopada (6 Grudnia) t. r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tyle razy rzeczonych nieruchomości na dzień 26 Grudnia (7 Stycznia) 1866/7 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału wyżej wskazanem, a licytacja zacznie się od sumy rs. 17,463 kop. 29, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 28 List. (10 Grud.) 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Powyzszy jednak termin nie odbył się, przeto po wydanym na żądanie Emilji Gumińskiej obywatelki w Warszawie pod Nr. 1109 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całege postępowania subhastacyjnego u Konstantego Borzewskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkałego obrane mającej, nakazie egzekucyjnym, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r. z większego kapitału rs. 2,250 pochodzącej, od Antoniny z Janikowskich Boretti, Józefa Boretti małżonki, do obligacji przed Marcinem Ciechanowskim Pisarzem aktowym w Warszawie w d. 2 (14) Czerwca 1860 r. zdziałanym przypadającej, który to nakaz przez Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale, wydany pod d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r. przez Ludwika Zbigniewicza woźnego dłużniczce legalnie doręczony został. Trybunał wyrokiem w dniu 2 (14) Marca 1867 roku, na żądanie tejże Gumińskiej przeciwko Józefowi i Antoninie małżonkom Boretti zapadłym, Emilję Gumińską do dalszego popierania subhastacji jednej tylko nieruchomości w Warszawie pod Nr 1487*B*. położonej upoważnił, nową taksę tejże nieruchomości nakazał i termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 2 (14) Maja 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczył, z powodu jednak niezrobienia tej taksy, Trybunał wyrokiem z dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. na ilacją Emilji Gumińskiej, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 10 (22) Lipca 1867 r. godzinę 10 z rana na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, oznaczył.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 8,011 k. 10, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium rs. 1,500.

Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy dla braku licytantów spełzł i Trybunał wyrokiem zaocznym z d. 19 (31) Lipca r. b. nakazał rewizję taksy przez biegłych z urzędu wyznaczonych, którzy sporządziwszy nową taksę szacunek poprzedni obniżyli, a następnie termin do ostatecznego przysądzenia na ilacją Emilji Gumińskiej Trybunału, wyrokiem w d. 9 (21) Października 1867 r. zapadłym na dzień 1 (13) Listopada 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Wasszawie pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,287 k. $73^1/_3$, jako $^2/_3$ części taksy na skutek nakazanej rewizji sporządzonej.

Vadium rs. 1,500

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *6305 Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

W zastosowaniu się do art. 682 Kodeksu Postędowania Sądowego wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Tschinkiel kupca w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Romanana Mrozowskiego Patrona Trybunału z urzędowania w Kaliszu obrane mającego, od którego tenże Patron staje i sprzedaż obecną popiera w poszukiwaniu sumy rsr 5,580 z procentem zaległym i bieżącym i kosztów egzekucyjnych od Barlaama Józefata dwóch imion Lubiatowskiego właściciela dóbr Strumiany w tychże dobrach mieszkającego, protokułem Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale w Kaliszu w dniu 1 (13) Sierpnia 1866 r. spisanym zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie.

DOBRA ZIEMSKIE

Pierwsza część Strumiany B. Wielga wieś B. Grzmiąca B. oraz części Strumiany i Wielgiej wsi lit. C.

Położone w Okręgu i Powiecie Sieradzkim dawniej Gubernji Warszawskiej a teraz Kaliskiej, Gminie Dąbrowa Widawska, Parafii miasta Burzenina, graniczące na wschód słońca z dobrami Dąbrowa, na południe z dobrami Wielga-wieś lit. A., na zachód słońca z dobrami i miastem Burzenin oraz rzeką Wartą zwaną, na północ z folwarkiem Korzeń który do dóbr Wielgiej wsi części lit. A odłączony został, dobra te odległe są od miasta Okręgowego i Powiatowego Sieradza wiorst 16, od miasta Widąwy wiorst 7, od miasta Zduńskiej-Woli wiorst 15, są w posiadaniu Barlaama Józefata dwóch imion Lubiatowskiego właściciela tych dóbr, obejmują przestrzeni sposobem przybliżonym około włók 49 morgów 9 prętów 50.

Szczegółowy opis tych dóbr tak pod względem zabudowań, wysiewów, opłacanych podatków oraz innych ciężarów gruntowych obejmuje protokół zajęcia dóbr w dniu 1 (13) Sierpnia 1866 r. na gruncie spisany, a który doręczony został Wójtowi Gminy Dąbrowa Widowska Józefowi Brodzkiemu i Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Sieradzkiego Władysławowi Porczyńskiemu przez Woźnego Piechowskiego w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1866 r.

Protokół zajęcia tych dóbr wpisany został do księgi hypotecznej w dniu 22 Maja (3 Czerwca 1867 r. do księgi zaś zaregestrowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 1 (13) Czerwca 1867 r.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się w dniu 18 (30) Lipca 1867 r. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego Kaliskiego w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Józefina w Pałacu Sądowym.

Kalisz d. 2 (14) Czerwca 1867 r.
Asesor Kolegialny, J. Migórski.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży w dniu 18 (30) Lipca, drugie w dniu 1 (13) Sierpnia, trzecie w dniu 16 (28) Sierpnia 1867 r. nastąpiło i termin do temczasowego przysądzenia na dzień 28 Września (10 Października) t. r. oznaczono w którym dobra powyższe Patronowi Mrozowskiemu sprzedaż popierającemu za rsr. 27,000 temczasowo na własność przysądzone zostały z oznaczeniem terminu do ostatecznego przysądzenia na dzień 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. godzinę 10 z rana.

Kalisz d. 2 (14) Października 1867 r.
Asesor Kolegialny, J. Migórski.

N. D. 6306. Podaje do publicznej wiadomości, iż stosownie do rezolucji Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 20 Maja (1 Czerwca) i 15 (27) Lipca 1867 r. do Nr. 8182 wydanych, prawnie zajęte ruchomości, jako to:

1. Powóz, konie, owce, krowy, woły, oraz meble jesionowe i machoniowe, fortepian i inne sprzęty domowe w d. 16 (28) Października r. b. o godzinie 12 w południe na gruncie wsi Wólka Kozłowska w Okręgu Radynskim Gubernji Warszawskiej; w dniu 12 (24) b. m. i r. meble jesionowe i t. p. o godz. 11, i w d. 13 (25) b. m. i r o godz. 11 z rana na placu za Żelazną bramą przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 10 (22) Października 1867 r.
W. *Popławski*, Komornik.

N. D. 6327. Wiadomo czynię, iż w egzekucji Sądowej zajęte nieruchomość z dochodami w Warszawie pod Nr. 443 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Koziej położona, wydzierżawioną będzie przez publiczną licytację na rok jeden poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1868/9 r do tegoż czasu 1870 r. Termin licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie takowej na dzień 3 (15) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana jest oznaczony. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 750, a każdy przystępujący do licytacji złoży na ręce Komornika vadium rsr. 60, które nieutrzymującemu się natychmiast powrócone będzie, warunki licytacji przejrzane być mogą w każdym czasie w Kancelarji podpisanego Komornika, w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr. 269.

W dniu 13 (25) Października r. b. o godzinie 11 z rana we wsi Słuszewie Okręgu Warszawskim, rozmaite ruchomości, mianowicie: meble, pszenica w snopie, krowy, jałowizna i t. p. W dniu 16 (28) t. m. i r. o godzinie 11 z rana w Warszawie przy ulicy Solec na gruncie domu Nr. 2914, meble i aparat miedziany kompletny gorzelany przez publiczną licytacją sprzedane zostaną

Stanisław *Skierkowski* Komornik.

N. D. 6307. W dniu 12 (24) Października 1867 r. o godz. 10 z rana na Grzybowie, meble jesionowe i machoniowe, lustro i t p., w tymże dniu o godz. 12 w południe na placu około trzech Krzyży (Alksandryjski) zwany, łóżka, komoda, szafa i stół jesionowe; w dniu zaś 13 (25) t. m. i r. o godz. 10 z rana na Nowem Mieście, meble różne jesionowe, bilard palisandrowy i t. p, a o godz. 12 w południe na Sewerynowie, meble jesionowe różne, bufet, lustra, lanszafty i t. p. w Warszawie jako placach głównych targowych, w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski* Komornik.

N. D. 6313. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, fortepian machoniowy, meble jesionowe, lustra i zegary różne i t. p. przedmiota w dniu 13 (25) Października r. b. o godzinie 10 z rana na gruncie nieruchomości domu Nr. 756 w Warszawie położonego przez publiczną licytacje sprzedane będą.

A. Nowicki Komornik.

N. D. 6314. W dniach 13 (25) Października o godzinie 10 z rana w Rynku Nowego Miasta. 16 (28) Października 1867 r. o godzinie 12 w południe na targu pod Lwem zwanym, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, sosnowe, dywany, garderoba męzka, buty, kamasze, lustro, i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 6260. *Судъ Исправительной Полиціи I-го Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Призываетъ Константина Гаевскаго проживавшаго до мѣсяца Мая прошлаго года въ домѣ N. 2613 теперь же неизвѣстному по мѣсту жительства, чтобы въ продолженіи 30-ти дней явился въ здѣшнемъ Судѣ, въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

* * *

Zapozywa Konstantego Gajewskiego, który do miesiąca Maja r. z. mieszkał pod Nr. 2613, a obecnie z pobytu wiadomy nie jest, aby w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym się stawił, pod skutkami prawa.

Варшава, дня 5 (17) Октября 1867 года.
Председательствующій Судья,
Жизневскій.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.